WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK I, Nr 116

PONIEDZIAŁEK 8 listopada 1948 roku

Wsch. sł. 6.43, zach. 15.56

Droga kraju socjalizmu do trwałego pokoju i wzrastającego postępu wewnętrznego

Przemówienie min. Mołotowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Miejskiej

Na uroczystym posiedzeniu Rady Moskiewskiej dnia 6 listopada 1948 r. wicepremier i minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył:

Towarzysze!

Obchodzimy dzisiaj 31 rocznicę Rewolucji socjalistycznej w naszym kraju. Masy pracujące Związku Radzieckiego witają tę rocznicę Wielkiej Rewolucji **chlubnymi zwycięstwami trzeciego decydującego roku pięciolatki powojennej.**

Twórcze wysiłki ludzi radzieckich zmierzają ku realizacji wielkich planów, rozwoju przemysłu i gospodarki rolnej, planów na niebywałą skalę i o niebywałej doniosłości. **W naszych oczach rośnie potęga ekonomiczna Związku Radzieckiego, podnosi się nieustannie dobrobyt materialny naszego narodu.**

Rewolucja Październikowa rozpoczęła rozbicie systemu kapitalistycznego, lecz w przeciągu blisko trzech dziesięcioleci Związek Radziecki był jedynym krajem socjalizmu.

Po drugiej wojnie światowej od padły od kapitalizmu takie kraje Europy, jak Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Bułgaria, Węgry, Albania, Jugosławia. Gigantycznymi krokami posuwa się naprzód ruch narodowo-wyzwoleńczy w krajach zależnych i kolonialnych.

Nie bacząc na żadne przeszkody rosną i hartują się siły demokratyczne w walce z siłami reakcji w krajach kapitalizmu.

Zwiększa się coraz bardziej autorytet międzynarodowy ZSRR jako głównej ostoi obozu demokratycznego i antyimperialistycznego, przeciwstawiającego się obozowi imperializmu i agresji.

W pokojowym okresie rozwoju

U podstaw całej pracy naszego narodu po zwycięskim zakończeniu wielkiej wojny o wolność ojczyzny. leżą znane wytyczne tow. Stalina:

„Po zakończeniu wojny zwycięstwem nad wrogami, Związek Radziecki wkroczył w nowy pokojowy okres swego rozwoju gospodarczego. Obecnie naród radziecki, umocniwszy zdobyte pozycje, stoi przed zadaniem dalszego marszu naprzód ku nowym sukcesom gospodarczym.

Nie możemy ograniczyć się jedynie do umocnienia tych pozycji. doprowadziłoby to bowiem do stagnacji — powinniśmy kroczyć dalej naprzód, ażeby stworzyć warunki dla nowego, potężnego podniesienia gospodarki narodowej. Powinniśmy jak najrychlej zaleczyć rany, zadane przez wroga, oraz przywrócić przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej, z tym, by w najbliższym czazie poziom ten znacznie przekroczyć, podnieść dobrobyt materialny narodu i jeszcze bardziej wzmocnić potęgę militarno-gospodarczą państwa radzieckiego".

Wszyscy widzą teraz, że ludzie radzieccy skutecznie realizują ten program stalinowski umocnienia zdobytych pozycji i dalszego marszu naprzód ku nowym sukcesom gospodarczym.

W tym stanie rzeczy decydujące znaczenie dla wykonania powojennego planu 5-letniego ma obecny trzeci rok pięciolatki.

Już w roku ubiegłym robotnicy i robotnice Leningradu zaapelowały do robotników i robotnic całego kraju o wykonanie pięciolatki w przeciągu 4 lat. Apel ten spotkał się z jak najszerszym oddźwiękiem.

W Związku Radzieckim odbywa się ogólny i nieustanny rozwój przemysłu. kierowany przez państwo so-

(Dalszy ciąg na str. 3.)

Historyczna rocznica

Przed trzydziestu jeden laty strzałem z krążownika „Aurora" rozpoczęła się Rewolucja Październikowa. Rewolucja, która wyzwoliła szóstą część światową spod władzy kapitalizmu i dała początek pierwszemu państwu socjalistycznemu w świecie.

Rozwój wypadków w Rosji po lutym 1917 roku zaskoczył wielu ówczesnych polityków z obozu liberalno-mieszczańskiego i socjaldemokratycznego. Ci „politycy" nie spodziewali się, że w kraju, którego ludność w 5/6 stanowili chłopi może zwyciężyć rewolucja proletariatu.

Źródłem ich błędów był fakt, że nie widzieli walki klasowej na wsi i w związku z tym niedoceniali zupełnie zasobów sił rewolucyjnych tkwiących w masach chłopskich.

Wieś rosyjska od czasów uwłaszczania, a szczególnie po reformach Stołypina z 1906 roku, zaczęła się szybko rozrastać. Z jednej strony powstały 1,5 miliona zagród wielkochłopskich (kułackich) w posiadaniu której znajdowało się 50% ziemi chłopskiej, na pozostałej zaś połowie ziemi pracowało w coraz cięższych warunkach 8,5 milionów gospodarstw.

Szczególnie nieznośna była sytuacja 3,5 miliona gospodarstw nie posiadających w ogóle sprzężaju. Ci najbiedniejsi chłopi z braku sprzężaju uprawiali zwykle nieznaczny skrawek swej ziemi, resztę wydzierżawiali kułakom, wynajmując się równocześnie u nich do pracy dniówkowej. Biedota chłopska niezauważana przez mieszczańskich liberałów była elementem równie rewolucyjnym jak proletariat miejski i ona właśnie odegrała doniosłą rolę jako zaplecze rewolucji proletariackiej na wsi.

Zagadnienie walki klasowej na wsi rosyjskiej i ocenę roli biednego i średniorolnego chłopa jako sojusznika klasy robotniczej postawił po raz pierwszy w rosyjskim ruchu robotniczym Rewolucji Październikowej Włodzimierz Lenin. W tym też sensie kwestia chłopska stanowiła poważny fragment ogólnego zagadnienia dyktatury proletariatu i jako taka stała się jednym z najżywotniejszych i najistotniejszych zagadnień leninizmu.

Zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej otworzyło nowy etap w stosunkach polsko-rosyjskich.

Jednym z pierwszych dekretów Rady Komisarzy Ludowych było uznanie niepodległości Polski. Pamiętajmy, że kraj nasz w tym czasie był okupowany przez wojska austro-niemieckie, a zachodni alianci uważali sprawę polską za zagadnienie wewnętrzno rosyjskie.

Okres międzywojenny i pełna nienawiści do ZSRR propaganda polskich klas posiadających uniemożliwiały wzajemne poznanie się i współpracę polsko-radziecką. Wybuch drugiej wojny światowej, a szczególnie krwawy terror, jaki zaprowadzili hitlerowcy na ziemiach Polski otworzył dopiero szerokim masom oczy na to do czego doprowadziła sanacyjna polityka współpracy z faszystami. W momencie kiedy naród polski stał u progu całkowitego wytępienia w piątym roku okupacji, zwycięska ofensywa Armii Radzieckiej wyzwoliła nasz kraj od okupantów.

Zwycięskiej Rewolucji Proletariackiej i Związkowi Radzieckiemu zawdzięcza nasz kraj dwukrotnie swą wolność. Stąd też w każdą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej polskie masy ludowe wracają pamięcią do tych czasów, kiedy to przed laty dzięki organizacyjnej pracy Partii Bolszewików proletariat rosyjski i rewolucyjna część chłopstwa rozerwały łańcuchy imperializmu kładąc podwaliny pod ustrój pełny sprawiedliwości społecznej.

S. OLSZEWSKI

DELEGACJE NKW SL i NKW PSL u ambasadora Lebiediewa

W sobotę dnia 6 listopada rb. do Ambasady ZSRR przybyły delegacje wszystkich organizacji politycznych, zawodowych i społecznych z życzeniami w 31-szą rocznicę Rewolucji Październikowej. Na ręce Ambasadora Lebiediewa złożyli również życzenia przedstawiciele SL i PSL.

W skład delegacji NKW SL wchodzili: prezes NKW min. Wincenty Baranowski oraz zastępcy sekretarza generalnego: poseł Aleksander Juszkiewicz i wiceminister Tadeusz Rek.

W skład delegacji NKW PSL: prezes Józef Niecko, sekr. nacz. poseł Kazimierz Banach i poseł Stanisław Koter.

Życzenia dla narodów ZSRR

Depesza Prezydenta RP i Premiera oraz władz naczelnych NKW SL w 31 rocznicę Rewolucji Październikowej

W rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewoluci Październikowej, przypadającej w dniu 7 bm., wysłane zostały z Warszawy do Moskwy następujące depesze gratulacyjne:

Do Pana N. M. Szwernika, Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Moskwa.

Proszę o przyjęcie z okazji 31 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej moich najlepszych powinszowań wraz z najserdeczniejszymi życzeniami pomyślności dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Historycznemu zwycięstwu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i potędze Związku Radzieckiego zawdzięcza i nasza ojczyzna swoją wolność i swoje odrodzenie.

Naród polski — pomny wysiłków Związku Radzieckiego w obronie wszystkich narodów uciskanych i gnębionych przez międzynarodowy imperializm — pragnie dać w dniu dzisiejszym wyraz swemu gorącemu pragnieniu prowadzenia w oparciu o wieczystą przyjaźń i sojusz z narodami radzieckimi dalszej walki o zapewnienie trwałego pokoju oraz sprawiedliwego ustroju społecznego, najlepszej rękojmi pomyślnej i szczęśliwej przyszłości wszystkich wolność miłujących narodów.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Do Generalissimusa J. Stalina, Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Moskwa.

W 31 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam Panu, Panie Premierze, jak również narodom Związku Radzieckiego, najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu swoim własnym i Rządu Rzeczypospolitej.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która przyniosła wolność narodom Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, zapoczątkowała nową erę we wzajemnych naszych stosunkach. Armia Radziecka wyzwoliła nasz kraj spod jarzma hitlerowskiej okupacji oraz stworzyła warunki dla przebudowy jego ustroju w duchu sprawiedliwości społecznej.

Jestem szczerze przekonany, że dalsze pogłębienie współpracy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Radzieckim będzie jak i dotychczas owocne dla obu naszych zaprzyjaźnionych krajów i dla sprawy pokoju światowego.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Do

Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Pana Generalissimusa JÓZEFA STALINA

MOSKWA KREML

W uroczystym dniu 31-ej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, Stronnictwo Ludowe skupiające w swych szeregach polskie masy chłopów małorolnych, średniorolnych oraz bezrolnych, przesyła Wam Generalissimusie i Narodom Związku Radzieckiego wyrazy szczerego pozdrowienia i serdecznej przyjaźni.

Polscy chłopi dobrze pamiętają o decydującej roli bohaterskiej Armii Radzieckiej pod Waszym Panie Generalissimusie kierownictwem, w dziele rozgromienia międzynarodowego faszyzmu w wyzwoleniu Polski, a także o pomocy udzielonej przez ZSRR w okresie powojennym w odbudowie naszego kraju.

Obecnie, gdy anglo-amerykańscy podżegacze wojenni i ich pomocnicy sieją zamęt i zagrażają twórczej pracy narodów — ZSRR związany węzłami sojuszu i przyjaźni z Polską oraz pozostałymi krajami demokracji ludowej, jest nadal prawdziwą ostoją pokoju i postępu w całym świecie.

Śledząc z podziwem dotychczasowe wspaniałe osiągnięcia narodów radzieckich we wszystkich dziedzinach — Stronnictwo Ludowe śle gorące życzenia dalszego pomyślnego rozkwitu ZSRR.

Sekretarz Generalny S. L.
A. KORZYCKI

Prezes S. L.
W. BARANOWSKI

Polska nota do rządu francuskiego

w obronie prześladowanych robotników — Polaków

5 bm. ambasador RP. w Paryżu Jerzy Putrament złożył w ministerstwie spraw zagranicznych Francji na ręce sekretarza gen. Chauvela notę protestacyjną przeciw szykanom wobec Polaków we Francji podczas ostatniego ruchu strajkowego.

Nota stwierdza, że w miejscowościach, zamieszkałych przez górników, wydarzyły się liczne wypadki aresztowania Polaków, którzy niczym nie naruszyli praw, obowiązujących we Francji, i których „wina" jest jedynie to, że należą do polskich organizacji legalnych. Obywatele ci są traktowani przez policję w bardzo brutalny sposób. Polaków wysiedla się z ich mieszkań bez ostrzeżenia, nie dając im nawet możliwości pożegnania się z rodziną czy zabrania rzeczy i deportuje przemocą do Niemiec.

Prezes organizacji Pomocy Ojczyźnie w Lille, Władysław Degorski, znikł wieczorem 29 października po opuszczeniu lokalu organizacji, przy czym należy podkreślić, że nie brał on udziału w strajku. Konsulat generalny nie otrzymał żadnej odpowiedzi ze strony władz francuskich na zapytania w sprawie losu Degorskiego, którego widziano w Nancy pod eskortą policyjną.

Teofil Obetkon, górnik, zamieszkały w Pradel w departamencie Gard, został aresztowany w kilka dni po jego wycofaniu się z komitetu strajkowego, w związku z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych Francji.

26 paźdz. aresztowano 10 Polaków w kopalni Thivencelles w departamencie Nord, kiedy przybyli, ostemplować swoje karty wraz z innymi górnikami francuskimi. Aresztowano wtedy wielu górników, ale po sprawdzeniu dokumentów, Francuzów zwolniono, natomiast, Polaków zatrzymano. Chodzi tu o obywateli: Turka, Gadomskiego, Franciszka i Andrzeja Marchwiaków, Surmę, Witkowskiego, Bielawnego, Kukowiaka, Goldiana i Zarembskiego. Zarembski, z powodu młodego wieku — liczy on 15 lat — został zwolniony, ale podczas dochodzeń w koszarach gwardii ruchomej w Conde został on pobity.

W departamencie Loary lekarz Polskiego Czerwonego Krzyża, dr Firych, zamieszkały w Lyonie, udzielający porad w przychodni PCK w St. Etienne, został zawezwany 19 paźdz. do komisariatu policji w St. Etienne, gdzie przesłuchiwano go przez 4 godziny. Zadawano mu pytania na temat jego stosunku z PCK, z konsulatem polskim w Lyonie, pytano go dlaczego chce wrócić do Polski, czy zna osobiście ambasadora polskiego w Paryżu itd. W Merlebach (dep. Moselle) został aresztowany górnik polski Franciszek Barański, który po zwolnieniu oświadczył, że podczas przesłuchiwania nałożono mu na ręce kajdanki i bito go pięściami.

W Stiring Vendel (dep. Moselle) aresztowany został obywatel polski Bolesław Gajewski, gdy zgłosił się do kopalni po zaświadczenie. W tej samej miejscowości zanotowano wypadki brutalnego traktowania przez policję górników polskich — Bronisława Kuleczki, Adolfa Kufta i Bolesława Gajewskiego.

W Cite Crehange (dep. Moselle) policja aresztowała na ulicy górników, dokonywano licznych obław policyjnych, podczas których napastowano w brutalny sposób osoby, rozmawiające na ulicy po polsku, i dokonywano licznych aresztowań.

W Merlebach wybito aresztowanemu górnikowi polskiemu — Wacławowi Wojciechowskiemu — podczas przesłuchania zęby.

W Zimming (dep. Moselle), policja wdarła się w nocy 19 październik do baraku, zamieszkałego przez uchodźców wojennych, wśród których znajdowało się również 150 Polaków, śpiących obudzono uderzeniami kolb karabinowych.

W Longeville — St. Avold (dep. Moselle) do żony aresztowanego Polaka — Antoniego Góreckiego — przybyli żandarmi, żądając od niej wódki i koniaku. W innych miejscowościach zanotowano podobne wypadki nadużywania władzy przez żandarmów wobec żon aresztowanych Polaków.

W Cite Crehange (dep. Moselle) policja aresztowała na ulicy 2 młodych górników polskich — Kazimierza Cieplika i Czesława Dzimińskiego. Mimo, że zostali oni zwolnieni, w 3 dni po opuszczeniu aresztu otrzymali oni od żandarmerii nakaz o natychmiastowym wysiedleniu z Francji. Deportowano ich wraz z innymi górnikami — Kazimierzem Rogiem i Edwardem Codorem — nie pozwalając im na zabranie bagaży, pieniędzy, ani na pożegnanie się z rodziną. Cieplik został odstawiony do francuskiej strefy okupacyjnej, a pozostali znajdują się w strefie brytyjskiej Niemiec.

Przewodniczący Rady Narodowej Polaków we Francji w Stiring-Vendel, Wosieczko Michał, został aresztowany 26 paźdz. i w kilka dni później zwolniony. 3 listopada zaprowadzono go na komisariat policji, a następnie wysiedlono, zmuszając go do pozostawienia żony z 7-giem małoletnich dzieci.

W zakończeniu nota polska stwierdza dyskryminacyjny charakter francuskich władz administracyjnych w stosunku do obywateli polskich, zgłaszając energiczny protest przeciw tym szykanom.

Nota wyraża nadzieję, że zostaną powzięte wszelkie kroki, aby położyć temu stanowi rzeczy kres i aby obywatele polscy, przebywający jeszcze we Francji, znaleźli się pod ochroną prawa.

Chińskie wojska ludowe maszerują na Nankin

Nad rzeką Jang-Tse rozstrzygną się losy wojny

Wojska ludowe przekroczyły już północną granicę prowincji Kiangsu, w której znajduje się Nankin.

Po stracie Mandżurii i w związku z dalszymi szybkimi postępami armii ludowej gen. Czang-Kai-Szek pracowicie przegrupowuje swoje wojska poniżej Jang-tsekiangu. Bliski upadek Nankinu jest tutaj tak pewny, że generał Czang-Kai-Szek ma nawet zamiar **wycofać swoje wojska z północnych Chin i przeprowadzić obronę na rzece Jang-tse. Decydującą dla losów Nankinu będzie bitwa, która przypuszczalnie rozegra się w Pong-pu, 160 km na północ od Nankinu.** Z 400.000 żołnierzy stojących pod jego rozkazami Czang-Kai-Szek może liczyć jedynie na jedną, najwyżej dwie armie, które posiadają jeszcze ducha bojowego i będą walczyły.

Obłudne stanowisko wobec wymowy faktów

Sprawa filmu o losach dzieci greckich

w Komisji Politycznej ONZ

Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, przybył osobiście na posiedzenie komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego, aby wyjaśnić, dlaczego odwołano w ostatniej chwili wyświetlanie dokumentarnego filmu jugosłowiańskiego pod tytułem „Dzieci greckie w Jugosławii" obrazującego losy małych Greków w kraju terroru monarcho-faszystowskiego, przed którym szukały schronienia w Jugosławii.

Trygve Lie oznajmił, że film został wycofany na prośbę „jednej z delegacji", która swymi argumentami zdołała go przekonać, że film jugosłowiański mógłby wywrzeć wpływ na toczące się w sprawie greckiej debaty. „Byłoby pożądane — dodał Trygve Lie — aby rozpatrzono, jak należy postąpić w podobnych wypadkach".

Oświadczenia generalnego sekretarza ONZ w sprawie filmu o dzieciach greckich wywołało protest delegacji jugosłowiańskiej, poparty przez delegacje Polski, Związku Radzieckiego i Białorusi.

Stanowisko Trygve Lie zostało natomiast przyjęte przychylnie przez delegacje W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i — z zastrzeżeniami — przez Belgię. Delegacjom tym nie w smak było ujawnienie faktów o stosunkach w monarchofaszystowskiej części Grecji.

Przyjęto propozycję brytyjską, według której komisja bierze pod uwagę oświadczenie sekretarza generalnego.

Po dyskusji nad sprawą filmu komisja polityczna przystąpiła do dalszego rozpatrywania sprawy greckiej.

W Rocznicę Październikową

Hołd ludności stolicy zwycięskiej Rewolucji

Uroczysta akademia w Teatrze Polskim

W sposób podniosły i uroczysty obchodziła Warszawa 31 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Na udekorowanych flagami ulicach miasta zwracają uwagę szczególnie pomysłowo udekorowane gmachy rozmaitych instytucji państwowych i społecznych. Na terenie wszystkich zakładów pracy, ministerstw i instytucji odbyły się uroczyste akademie, na których ludność stolicy oddała hołd zwycięskiej Rewolucji.

O godz. 15 odbyło się pod pomnikiem Braterstwa na Pradze uroczyste złożenie wieńców. **Na uroczystość przybyli członkowie Rządu R. P. z premierem Cyrankiewiczem na czele.** Ambasadę radziecką reprezentował konsul **Dłużyński.**

Wieńce złożyli: **premier Cyrankiewicz w im. Rządu, marszałek Żymierski, prez. Tołwiński, min. Świątkowski i inni.**

W imieniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego złożyli wieńce zastępcy sekretarza generalnego — poseł **Aleksander Juszkiewicz** i wiceminister **Tadeusz Rek.**

Również podniosła uroczystość odbyła się przy pomniku poległych żołnierzy radzieckich na Rondzie Waszyngtona.

W godzinach wieczornych odbył się na ulicach Warszawy capstrzyk, w którym wzięły udział organizacje ZMP i zw. zaw.

Głównym punktem obchodu 31-ej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w Warszawie stała się akademia w Państwowym Teatrze Polskim, na którą przybył powitany entuzjastycznie **Prezydent Bolesław Bierut w towarzystwie premiera Józefa Cyrankiewicza i marsz. Żymierskiego.**

W pierwszych rzędach zasiedli członkowie rządu R. P., generalicja, w lożach wicepremierowie, wicemarszałkowie, członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem ambasadorem ZSRR — Wiktorem Lebiediewem na czele. Z balkonów II piętra, który wypełnili przedstawiciele stołecznego świata pracy zwisają sztandary komitetów centralnych wszystkich stronnictw politycznych, zarządów głównych organizacji społecznych, dzielnic partyjnych, związków zawodowych itp.

Przy dźwiękach hymnu radzieckiego przewodniczący Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej min. Świątkowski zagaja akademię i wygłasza krótkie przemówienie.

W zagajeniu min. Świątkowski m. in. powiedział: **„Zwycięstwo Wielkiej Rewolucji dało 1/6 globu ziemskiego najbardziej postępowy i demokratyczny ustrój. Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej wyraża się w tym, że nie jest rewolucją w ramach jednego narodu, lecz ma charakter światowy."**

Z kolei zasadniczy referat o znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej wygłasza **wicemarsz. Roman Zambrowski.**

31 rocznica Rewolucji Październikowej budzi szerokie uczucie sympatii w masach narodu polskiego. Dwa razy w ciągu trzydziestu lat Polska odzyskała niepodległość dzięki ZSRR — stwierdza mówca. — Klasa robotnicza Polski ma własne tradycje przyjaźni z narodami radzieckimi, są to tradycje wspólnej walki z caratem SDKP i L i PPS lewicy. Klasa robotnicza Polski rozumie, że jeżeli zbudowała demokrację ludową i odniosła tak olbrzymie sukcesy, to jest również zasługą narodów radzieckich na doświadczeniach których uczymy się budować zręby społeczeństwa socjalistycznego — zakończył Zambrowski.

Jako ostatni przemawiał krótko ambasador **Lebiediew**, który w serdecznych słowach przekazał najlepsze życzenia narodów radzieckich, narodowi polskiemu.

Polska delegacja udała się do Moskwy

na uroczystości 31 rocznicy Rewolucji Październikowej

6 bm. w godzinach rannych udała się samolotem do Moskwy 12-osobowa delegacja polska w celu wzięcia udziału w uroczystościach 31-ej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Delegację na lotnisku żegnali przedstawiciele ambasady radzieckiej w Warszawie i przedstawiciele TPPR.

W skład delegacji, której przewodniczy Hilary Chełchowski wchodzą: **Stefan Matuszewski, Włodzimierz Reczek, Kazimierz Brandys, Ewa Szelburg - Zarembina, Konstanty Gałczyński, Stefan Olszewski, Jan Domański, August Grodzicki, Maria Watle oraz przodownicy pracy Stanisław Dziubek i Zofia Paterowa.**

Przemysł węglowy

wykonał plan w październiku

W ciągu 26 dni pracy w październiku br. polski przemysł węglowy wydobył 6.258.655 ton węgla kamiennego zamiast zaplanowanych 6.069.180 ton, wykonując plan w 103,1 proc.

—:□:—

Posiedzenie Sejmowej Komisji

Spółdzielczości, Aprowizacji i Handlu

6 bm. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Spółdzielczości, Aprowizacji i Handlu pod przewodnictwem posła Gwiazdowicza (SL). Komisja zapoznała się z sytuacją na krajowym rynku mięsnym i nabiałowym.

WRN przeciwne granicom na Odrze i Nysie

Drugi dzień procesu Pużaka i tow.

W drugim dniu procesu przywódców WRN zeznania składał oskarżony Szturm de Sztrem, odpowiadając na pytania prokuratorów.

Podczas rozprawy wyszło na jaw, że WRN przeciwstawiał się ustaleniu zachodniej granicy polskiej na Odrze i Nysie. Wyraźnie to zaznaczył Zaremba w czasopiśmie „Światło" pisząc, **że do granic tych „nie mamy żadnych podstaw moralnych".**

Wyjaśnia się dalej, że stanowisko WRN w kwestii jednolitego frontu było negatywne, przy czym WRN polecił swym członkom wstępować do PPS ażeby szerzyć tam rozkład wewnętrzny.

Śledztwo sądowe ustaliło, że oskarżeni otrzymywali pieniądze z zagranicy oraz że w swych koncepcjach politycznych WRN stawiał na Andersa.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego Dzięgielewskiego, z zeznań którego najbardziej charakterystycznym momentem jest stwierdzenie kontaktów podczas z mikołajczykowskim PSL

Dalszy ciąg rozprawy w nadchodzący poniedziałek.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

● Powstanie w południowej Korei przeciw rządowi marionetkowemu Li Syn Man, rozszerzyło się. Powstańcy cieszą się aktywną pomocą ludności.

● Prezydent Truman po powrocie do Białego Domu zwołał zebranie swego gabinetu.

● Chłopi w połd. Korei sabotują zarządzenia marionetkowego rządu i odmawiają oddawania własnego zboża.

● Denazyfikacyjny urząd śledczy wybielił kochankę Hitlera, gwiazdę filmową Leni Riefenstahl z zarzutu przynależności do partii hitlerowskiej.

Polityka radziecka pełna spokojnej ufności w dzień jutrzejszy

(Dokończenie ze str. 1)

cjalistyczne. Obecnie na tę drogę wkroczyły także kraje demokracji ludowej. Nie można tego powiedzieć o krajach kapitalizmu, jakkolwiek kraje te doznały wskutek wojny bez porównania mniejszych szkód niż ZSRR i państwa nowej demokracji.

Podczas gdy rozwój naszego przemysłu opiera się w całości na naszych zasobach wewnętrznych i wysiłkach pracy ludzi radzieckich, w kapitalistycznych krajach Europy wszystko opiera się na rachubach na otrzymaniu kredytów od „wujaszka amerykańskiego". Znana jest wrzawa, jaką wszczęto w Europie w okół „planu Marshalla".

Jednakże dolary amerykańskie, które w tym roku popłynęły do kieszeni kapitalistów europejskich, w myśl planu kredytowego USA, nie przyczyniły się do rzeczywistego rozwoju przemysłu w krajach Europy kapitalistycznej. Dolary te nie mogą zresztą dać takiej pomocy, ponieważ kredyty amerykańskie przeznaczone są nie na to, aby odbudować i rozwinąć konkurujący ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki przemysł państw europejskich, ale po to, aby zabezpieczyć szerszy zbyt na amerykańskie towary w Europie i aby uzależnić te państwa politycznie i ekonomicznie od panujących w USA monopoli kapitalistycznych i ich planów agresywnych, nie licząc się z potrzebami narodów europejskich.

Nowy okres potężnego rozwoju

Przeciwnie, powojenna odbudowa i rozbudowa ZSRR nie jest uzależniona od jakichkolwiek bądź krajów kapitalistycznych i służy całkowicie zaspokojeniu potrzeb własnego narodu.

Tak przemysł, jak i rolnictwo Związku Radzieckiego wkroczyły w nowy okres potężnego rozwoju. Oto niektóre fakty. W tym roku ogólne plony upraw zbożowych osiągnęły już poziom przedwojennego 1940 roku.

Wiemy teraz dobrze, że nasze główne zadania w rolnictwie polegają na tym, by uzyskać dalszy wzrost urodzajności upraw zbożowych oraz innych upraw rolniczych.

Powszechnie wiadomo, jak pomyślnym był tegoroczny przebieg dostaw zbóż, do których nasz rząd zawsze przywiązywał jak największą wagę.

Obecnie nietylko zabezpieczono całkowicie bieżące zaopatrzenie ludności w chleb, lecz stworzono również konieczne rezerwy państwowe na przyszłość.

Dla przyśpieszenia dalszego rozwoju gospodarki rolnej — uprawy zboża, bawełny, buraków itd. — oraz dla stworzenia bazy pastewnej i wszechstronnego rozwoju hodowli, państwo przeprowadza rozległą akcję podniesienia kultury agrotechnicznej w kołchozach i sowchozach, zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne i wszystkie potrzebne maszyny.

Przed kilku zaledwie dniami ogłoszono decyzję partii i rządu, powziętą z inicjatywy tow. Stalina, „o planie stworzenia pasów leśnych dla ochrony pól, wprowadzenia systemu płodozmianu, budowy stawów i zbiorników wodnych dla zapewnienia wysokich urodzajów na stepowych i leśno-stepowych obszarach europejskiej części ZSRR".

Urzeczywistnienie tego gigantycznego planu państwowego, który stanowi wypowiedzenie wojny posusze i nieurodzajom na stepowych i leśno-stepowych obszarach europejskiej części naszego kraju, skieruje nasze rolnictwo na prostą drogę wysokich i trwałych urodzajów, zapewni wysoką wydajność pracy rolników w kołchozach i pod wielu względami wzmoże potęgę gospodarczą Związku Radzieckiego.

Bardziej skomplikowanym zadaniom w dziedzinie kierowania gospodarką narodową odpowiadają też nowe zadania w zakresie planowania państwowego, organizacji zaopatrzenia materiałowego, wprowadzenia nowoczesnej techniki do wszystkich gałęzi gospodarczych.

Przemysł Związku Radzieckiego może obecnie wytwarzać wszelkie maszyny, przy czym rozmiary produkcji maszyn przewyższyły już bardzo stan przedwojenny.

Planowe wprowadzanie nowoczesnej techniki do wszystkich gałęzi gospodarki narodowej stanowi potężną dźwignię w dziele dalszego zwiększenia siły państwa radzieckiego.

Podniesienie stopy życiowej ludności

Jednym z najważniejszych posunięć dokonanych w naszym kraju po 30 rocznicy Rewolucji, **było wprowadzenie reformy walutowej, a równocześnie zniesienie kartkowego systemu zaopatrywania ludności oraz ustalenie jednolitych obniżonych cen państwowych na artykuły przemysłowe i żywnościowe.** Decyzja ta dopomogła do szybkiej likwidacji ujemnych następstw nadmiaru pieniędzy w obiegu, jaki powstał po wojnie, oraz stworzyła pomyślne przesłanki dla przyśpieszenia rozwoju gospodarki narodowej. W następstwie zniżki państwowych cen detalicznych na artykuły żywnościowe i przemysłowe oraz towarzyszące temu zniżki cen w handlu spółdzielszym i na rynku kołchozowym, **zdolność nabywcza rubla wzrosła dwukrotnie.** Dzięki temu, jak również w związku ze wzrostem uposażeń, **realna płaca zarobkowa robotników i pracowników umysłowych w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła przeszło dwukrotnie. W ten sposób, reforma walutowa i zarządzenia państwa w dziedzinie usprawnienia handlu przyczyniły się wielce do podwyższenia stopy życiowej robotników i pracowników umysłowych.**

Z drugiej strony, całkowicie zabezpieczyć dodatnie wyniki reformy walutowej możemy tylko w tym wypadku jeżeli będziemy we wszystkim przestrzegali zasady oszczędności, nie będziemy tolerowali zbędnych wydatków, a będziemy szanowali kopiejkę radziecką.

W roku bieżącym w masach robotniczych zrodził się nowy ruch patriotyczny — ruch na rzecz mobilizacji rezerw wewnętrznych, rentowności pracy przedsiębiorstw, gromadzenia ponad planowych nadwyżek.

Drukowane codziennie w naszych dziennikach doniesienia i sprawozdania pod adresem tow. Stalina o wynikach pracy fabryk i kołchozów, budownictwa i zakładów naukowych w rejonach i miastach, w całych gałęziach przemysłu, w poszczególnych działach transportu, w okręgach, krajach i republikach radzieckich — wszystko to świadczy o tym, **że nasze państwo przekształciło się w zgodną rodzinę narodów, która pokazała swą niezłomną zwartość i zwycięską moc w latach wojny o wolność ojczyzny, obecnie zaś przez codzienny swój udział na froncie pracy demonstruje wzmagającą się siłę moralno-politycznej jedności narodu radzieckiego i jego uświadomienia socjalistycznego.**

W naszym kraju wszyscy pracują, **nie ma u nas i być nie powinno trutni i pasożytów.** Niekiedy mówi się zagranicą, że zrzuciwszy tych panów z miejsc, gdzie się wygodnie uplasowali, zachowaliśmy się niezupełnie demokratycznie. Okazało się jednak, że wyniki są niezłe.

Wzmaga się coraz bardziej rozmach i znaczenie pracy naszych organizacji na froncie kultury. Mamy dzisiaj 730 tysięcy studentów uczęszczających na wyższe zakłady naukowe i prócz tego 270 tysięcy studentów uczących się drogą korespondencyjną oraz 34 miliony uczniów szkół średnich, powszechnych i technicznych. Nasza prasa, nasze organizacje kulturalne prowadzą ogromną pracę naukowo-oświatową wśród mas. Niech znajdzie się takie państwo kapitalistyczne, które zechce rywalizować ze Związkiem Radzieckim w dziedzinie rozwoju kultury.kraju!

Nie zaleczyliśmy jeszcze wielu ran, zadanych w czasie wojny, nie odbudowaliśmy całego szeregu miast, nie zbudowaliśmy tych budynków i mieszkań, które nam są potrzebne żeby zlikwidować skutki agresji faszystowskich barbarzyńców. Lecz prowadzimy tę pracę z dobrymi wynikami i coraz prędzej i pewniej kroczymy naprzód. Przekroczyliśmy już wiele osiągnięć doby przedwojennej. Kraj nasz jest na drodze wielkiego postępu — rodzina narodów radzieckich złączona przyjaźnią i wspólną pracą dla dobra ojczyzny daje nieznany w dziejach przykład współpracy i braterskich stosunków pomiędzy ludami wielonarodowego Związku Radzieckiego. Partia bolszewicka i wielki wódz narodu radzieckiego Stalin jednoczą nas, dodają nam ducha do walki i prowadzą naprzód.

Dla zapewnienia trwałego pokoju

Cztery lata temu tow. Stalin, określając zadania doby powojennej, oświadczył: **„Wygranie wojny przeciwko Niemcom oznacza dokonanie wielkiego, historycznego dzieła. Lecz wygranie wojny nie oznacza jeszcze zabezpieczenia trwałego pokoju i całkowitego bezpieczeństwa narodów w przyszłości. Zadanie nie polega tylko na tym, by wygrać wojnę, lecz i na tym, żeby uczynić niemożliwym powstanie nowej agresji i nowej wojny, jeżeli nie na zawsze, to przynajmniej przez długi okres czasu."**

Żeby przyczynić się do pomyślnego zrealizowania tych zadań, Związek Radziecki brał czynny udział w opracowaniu szeregu układów międzynarodowych jeszcze w toku drugiej wojny światowej. Wszyscy pamiętają, jak zostało opracowane porozumienie pomiędzy Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Anglią, porozumienie, do którego przyłączyły się Chiny i Francja i które stało się później fundamentem Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Związek Radziecki domaga się szybszego opracowania traktatów pokojowych dla Niemiec i Japonii zgodnie z tym, że przewidują to porozumienia zawarte między sojusznikami. Oznacza to, że opracowanie wspomnianych **traktatów pokojowych powinno mieć na celu niedopuszczenie do odbudowy Niemiec i Japonii, jako mocarstw agresywnych i w konsekwencji te traktaty powinny przyczynić się do przeprowadzenia demilitaryzacji i demokratyzacji wspomnianych państw.** Zgodnie z tym, **rząd radziecki nalega na całkowite rozbrojenie Niemiec i na wprowadzenie w życie znanego planu kontroli międzynarodowej nad Zagłębiem Ruhry, będącym główną bazą niemieckiego przemysłu wojennego.** Zgodnie z tym, rząd radziecki domaga się całkowitego zakazu przemysłu wojennego w Japonii oraz ustanowienia odpowiedniej kontroli międzynarodowej w celu niedopuszczenia tam do odbudowy przemysłu wojennego. **Jednocześnie rząd radziecki uważa, że nie można niszczyć przemysłu pokojowego ani w Niemczech, ani w Japonii.**

Walka przeciwko nowym siłom agresji

Tak się rzecz ma z głównymi zadaniami powojennego pokojowego uregulowania spraw. Drugim zasadniczym zagadnieniem zagranicznej polityki ZSRR jest **walka przeciwko nowym siłom agresji, a w związku z tym walka przeciwko propagandzie podżegaczy do nowej wojny.** W tym celu jeszcze w roku 1946 Związek Radziecki wniósł do ONZ znaną propozycję o powszechnym ograniczeniu zbrojeń i o zakazie broni atomowej. Mimo oporu elementów agresywnych, propozycja ta została w swych zasadniczych zarysach przyjęta przez ONZ.

Pragnąc, by rezolucja o redukcji zbrojeń i o zakazie energii atomowej nie pozostała tylko na papierze, Związek Radziecki przedstawił w tym roku konkretne propozycje, rozwijające wspomnianą uchwałę Organizacji Narodów Zjednoczonych. Związek Radziecki zaproponował zredukowanie o 1/3 w przeciągu roku wszystkich istniejących sił zbrojnych oraz zbrojeń Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Francji i Chin — pięciu krajów, które w charakterze stałych członków Rady Bezpieczeństwa ponoszą główną odpowiedzialność za utrzymanie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Prócz tego Związek Radziecki zaproponował wydanie zakazu broni atomowej jako broni, przeznaczonej do celów agresywnych, a nie do celów obronnych.

Przeszło miesiąc sprawa ta omawiana była na Zgromadzeniu Generalnym i w jego komisjach. Używając wszelkich pretekstów, wielkie mocarstwa nie zgadzały się na redukcję swych sił zbrojnych i zbrojeń i na zakaz broni atomowej i osiągnęły przyjęcie przez Zgromadzenie Generalne dogodnej dla nich rezolucji. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii potraktowali szczególnie nieprzyjaźnie naszą propozycję o zakazie broni atomowej. Nie mogą oni zaprzeczyć bezspornemu twierdzeniu, że bomba atomowa — to broń agresji, a nie broń obrony, że jest ona przeznaczona do masowego niszczenia spokojnych mieszkańców, głównie wielkich miast i że o zużytkowaniu takiej broni mogą marzyć tylko potwory faszystowskie, nie zaś przedstawiciele wolnych narodów.

Im uporczywiej elementy agresywne przeciwstawiać się będą zakazowi broni atomowej; tymbardziej pogłębiać się będzie rozłam między siłami agresji i imperializmu z jednej strony a siłami broniącymi sprawy ugruntowania powszechnego pokoju i demokracji z drugiej strony. Z tego wynika, że z dniem każdym będą coraz bardziej izolowani zwolennicy broni atomowej w międzynarodowej opinii publicznej. Wynika z tego również, że stojąc na czele walki o zakaz zbrodniczej broni atomowej, **Związek Radziecki przewodzi wszystkim miłującym pokój narodom i postępowym ludziom całego świata.**

Nikt nie może negować konsekwentnego charakteru stalinowskiej polityki zagranicznej rządu radzieckiego, ani też faktu, że odpowiada ona całkowicie interesom bezpieczeństwa międzynarodowego. Chodzi o to, że od chwili zakończenia drugiej wojny światowej w polityce kół rządzących Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zaszły takie zmiany, które w istocie rzeczy oznaczają rezygnację z porozumień, zawartych ze Związkiem Radzieckim, zmierzających do ustanowienia po wojnie trwałego pokoju demokratycznego i które wyrażają dążenie tych kół do narzucenia innym krajom swojego imperialistycznego pokoju, czego nie można pogodzić z wyzwoleńczymi antyhitlerowskimi celami koalicji mocarstw. Koła te uważają widoczne, że z chwilą gdy minęło już dla nich wojenne niebezpieczeństwo mogą ignorować dawne porozumienia z ZSRR i nie liczyć się z ich istnieniem.

Tow. Stalin wypowiedział swe ważkie słowo o tym, czym może zakończyć się polityka podżegaczy do nowej wojny: **„Może to skończyć się jedynie haniebnym fiaskiem podżegaczy do nowej wojny. Churchill, główny podżegacz do nowej wojny, stracił już zaufanie swojego narodu i sił demokratycznych całego świata. Taki sam los oczekuje wszystkich innych podżegaczy wojennych. Groza niedawnej wojny jest zbyt żywa w pamięci narodów i zbyt wielkie są siły społeczne stojące za pokojem, aby uczniowie Churchilla w nauce agresji mogli je pokonać i dokonać zwrotu w stronę nowej wojny".**

Oświadczenie tow. Stalina powinno oddziałać w sposób otrzeźwiający. Oświadczenie to wskazuje, że intrygi antyradzieckie, którymi zajmują się teraz różni agenci podżegaczy do nowej wojny, są bacznie śledzone przez Związek Radziecki i siły demokratyczne na całym świecie. A wiadomo powszechnie, że takie rzeczy nie lubią światła dziennego.

Minęły jednak czasy, gdy narody były ślepym narzędziem tych lub owych klik rządzących. Wybory w Stanach Zjednoczonych, które odbyły się 2 listopada, przyniosły zwycięstwo partii demokratycznej i prezydentowi Trumanowi. Klęska partii republikańskiej i Dewey'a, którzy poszli do wyborów z programem otwarcie reakcyjnym i najbardziej agresywnym, dowodzi, że większość narodu amerykańskiego program ten odrzuca.

Źródło naszych sukcesów

Kraj nasz znajduje się w nowym stadium rozwoju. Rozwój ten uwidacznia się w sukcesach gospodarczych, w rozmachu i bogatej treści pracy kulturalnej, w jedności moralno - politycznej narodu radzieckiego, która osiągnęła nowy, wyższy stopień. Z roku na rok rosną siły narodu radzieckiego. Coraz wyższy jest autorytet międzynarodowy ZSRR i jego wpływ w sprawach międzynarodowych, potwierdzając słuszność polityki naszej partii.

Zgodnie z tym, stalinowska polityka zagraniczna jest niezachwianie konsekwentna i pełna spokojnej ufności w dzień jutrzejszy.

Sukcesy nasze zawdzięczamy partii bolszewickiej, kierownictwu Lenina i Stalina.

W czym tkwi źródło naszych wciąż nowych sukcesów? Na to pytanie można krótko odpowiedzieć. **Źródłem naszym sukcesów jest kierownictwo bolszewickiej partii wielkiego Stalina, które zjednoczyło klasę robotniczą i pracujące chłopstwo w walce o zwycięstwo socjalizmu.**

Historia Rewolucji Październikowej wypróbowała i zahartowała leninowsko - stalinowskie kierownictwo naszej partii, które zaskarbiło sobie bezgraniczne zaufanie i miłość narodu radzieckiego. Naród nasz zajął zaszczytne historyczne miejsce wśród innych narodów i dowiódł, że pod kierownictwem partii komunistycznej i wielkiego Stalina zdolny jest do dokonywania wciąż nowych wielkich czynów.

STRZAŁY Z KRĄŻOWNIKA »AURORA«

obwieściły światu nastanie nowej ery

POCZĄTEK 20-tego stulecia był zarazem okresem nastania epoki imperializmu, oznaczającego panowanie monopoli i kapitału bankowego, wzmożoną eksploatację ludu pracującego, pogłębienie sprzeczności między państwami kapitalistycznymi. Rezultatem tego było DOJRZEWANIE KRYZYSU REWOLUCYJNEGO.

Imperializm w Rosji miał charakter feudalno-wojskowy. Feudalny, ponieważ pozostałości stosunków pańszczyźnianych były jeszcze bardzo silne, a wojskowy, ponieważ rządzono w Rosji w dużej mierze przy wydatnej pomocy wojska. Te cechy imperializmu rosyjskiego potęgowały jeszcze istniejące z natury rzeczy antagonizmy wewnątrz kraju.

Rosyjski lud pracujący doznawał podwójnego ucisku — ucisku burżuazji i ucisku caratu. W Rosji narastała rewolucja, która w konsekwencji miała zerwać ostoję europejskiej i azjatyckiej reakcji, jaką była Rosja i która wysunęła proletariat rosyjski na czoło międzynarodowego ruchu robotniczego.

Proletariat rosyjski miał w rewolucyjnym chłopstwie silne zaplecze i to umożliwiło mu przejście z rewolucji demokratycznej na rewolucję proletariacką.



W chwili rozstrzygającej. Lenin i Stalin w sztabie Rewolucji w pamiętną noc z 25 na 26 października 1917 r. wydają rozkazy dowódcom oddziałów Czerwonej Gwardii.

Pierwsza wojna światowa, która wybuchła na tle antagonizmów panujących między państwami kapitalistycznymi, pogłębiła jeszcze kryzys rewolucyjny w Rosji.

W kraju szerzył się chaos gospodarczy, fabryki i zakłady przemysłowe zamykano, pogarszały się warunki pracy, wzmagało się bezrobocie. **Gospodarka wiejska była w stanie rozpadu.** LUD GŁODOWAŁ. A na frontach przelewano krew rosyjskich żołnierzy.

Niezadowolenie wśród ludności rosło. **Zwiększała się ilość strajków, które** na wiosnę 1917 r. zaczęły przybierać burzliwy charakter. Po **wsiach mnożyły się rozruchy,** żołnierze rwali się z frontów do domu i nie chcieli więcej przelewać krwi w imię burżuazji i caratu — rozpoczęła się masowa dezercja.

Szerokie masy ludu rosyjskiego przekonywały się coraz bardziej, że jedynym wyjściem z sytuacji, której już dłużej ścierpieć nie mogły jest zrzucenie caratu.

I tak się też stało. Przegniły USTRÓJ CARSKI runął od potężnych uderzeń rewolucyjnych robotników i chłopów. Burżuazyjno-demokratyczna rewolucja lutowa położyła kres absolutyzmowi.

Powstali przeciw carowi robotnicy i żołnierze utworzyli w pierwszych dniach rewolucji Rady Delegatów robotniczych i żołnierskich.

Ale w tym czasie gdy bolszewicy walczyli na barykadach, do Rad weszli mienszewicy i esery i dobrowolnie oddali władzę tymczasowemu rządowi, składającemu się z przedstawicieli burżuazji i obszarników. Owoce zwycięstwa zdobyte przez proletariat w krwawych walkach dostały się burżuazji. Przed proletariatem stanęło w tej sytuacji zadanie walki o rewolucję socjalistyczną. Na czele tej walki stanęła PARTIA BOLSZEWIKÓW I JEJ WODZOWIE LENIN I STALIN.

W kwietniu 1917 roku wrócił Lenin, po długim wygnaniu, do Petersburga. Robotnicy, żołnierze i marynarze zgotowali mu na dworcu fińskim owacyjne przyjęcie. Stojąc na pancernym aucie, które posłużyło mu za trybunę, Lenin wygłosił wówczas historyczne przemówienie, w którym wezwał masy do walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej. Mowa Lenina oraz jego słynne „kwietniowe tezy“ dały partii bolszewików jasną orientację. Rewolucyjny ruch w kraju poszedł nowymi szlakami — szlakami rewolucji socjalistycznej.

W fabrykach i zakładach przemysłowych, wśród marynarzy i żołnierzy dokonywali bolszewicy ogromnej pracy agitacyjnej i uświadamiającej, mobilizując masy DO WALKI O POKÓJ I ZIEMIĘ o oddanie całej wiedzy w kraju Radom Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Potężniał ruch rewolucyjny, mnożyły się strajki, robotnicy występowali z żądaniem 8-godzinnego dnia pracy, domagali się zakończenia wojny. Żołnierze nie chcieli więcej walczyć uciekali z frontu, który w istocie już przestał istnieć. W Petersburgu nie było dnia w którymby robotnicy nie wystąpili z żądaniem oddania władzy w ręce Rad. **Po wsiach coraz silniej i dobitniej domagano się odebrania ziemi obszarnikom.**

Równocześnie jednak rząd tymczasowy w dalszym ciągu prowadził politykę imperialistyczną. Rzucił on armię do nowych akcji, które zresztą z góry były skazane na niepowodzenie. I rzeczywiście nowa ofensywa zakończyła się fiaskiem.

W lipcu wybuchła w Petersburgu samorzutnie demonstracja robotników i żołnierzy. By nadać jej charakter spokojny i zorganizowany bolszewicy wzięli udział w demonstracji. Jednakowoż mienszewicy i eserzy, w porozumieniu z rządem tymczasowym otworzyli ogień na demonstrantów.

Burżuazja łącznie z mieszewikami i eserami rozpoczęła jeszcze bardziej zażartą walkę z rewolucją. **Rząd Kiereńskiego wydał rozkaz zaaresztowania Lenina. Lenin musiał się schronić, partia bolszewików przeszła do pracy podziemnej.**

Krwawa rozprawa z demonstracją lipcową i wypadki, jakie miały miejsce potem, oznaczały zakończenie pokojowego okresu rewolucji. Partia bolszewików rozpoczęła przygotowania do zbrojnego powstania, by w zbrojnym powstaniu zrzucić władzę burżuazji i ustanowić władzę radziecką. W tym jednak czasie kontrrewolucyjny generał Korniłow, zorganizował za zgodą Kiereńskiego spisek, którego celem było utopienie rewolucji we krwi.

Wojska Korniłowa podeszły do Petersburga. Wówczas Komitet Centralny partii bolszewików wezwał robotników do zbrojnego odparcia kontrrewolucjonistów. Korniłow i jego armia zostały rozbite. Walka przeciwko Korniłowi dowiodła robotnikom, chłopom i żołnierzom, że partia bolszewików jest jedyną partią, broniącą Rewolucji i stojąc na straży interesów ludu pracującego.

Fabryki, zakłady przemysłowe i jednostki wojskowe wybierały swoich delegatów i wysyłali bolszewików, którzy już w obu stolicach w Moskwie i Petersburgu uzyskali większość w Radach.

WODZOWIE REWOLUCJI LENIN I STALIN

opierając się na biegu wypadków przewidzieli genialnie, że zbliża się moment, gdy **bolszewicy winni wziąć władzę w swoje ręce.**

Dnia 10 października Centralny Komitet Partii Bolszewików powziął historyczną decyzję rozpoczęcia w najbliższe dni zbrojnego powstania. Na zlecenie Centralnego Komitetu stworzono w petersburskiej Radzie Komitet Wojskowo-Rewolucyjny. Na posiedzeniu Centralnego Komitetu partii w dniu 16 października został wyłoniony Komitet, który miał kierować powstaniem. **Na czele tego Komitetu stanął JÓZEF STALIN.**

W tym decydującym dla powstania momencie wrogowie rewolucji, Kamieniew i Zimowiew dopuścili się niesłychanej zdrady. Wysłali oni do mieńszewickiej gazety list, w którym wyjawili tajemnicę przygotowującego się powstania. Lenin potępił czyn Kamieniewa i Zimowiewa jako łamistrajkostwo i otwartą zdradę. Burżuazja, dowiedziawszy się o decyzji Centralnego Komitetu rozpoczęła przygotowania dla rozgromienia powstania.

Kontrrewolucyjny rząd Kiereńskiego postanowił rozpocząć otwarte natarcie na rewolucję. Dnia 24 października wysłano samochody, celem rozbicia redakcji bolszewickiej gazety „Raboczyj putj“. Ale na rozkaz Stalina czerwono-gwardziści i żołnierze odparli atak.

NOWA ERA W HISTORII ŚWIATA

Całą noc do Instytutu Smolnego, w którym mieścił się sztab rewolucji napływali rewolucyjni żołnierze i krasnogwardziści, stąd ruszali na Pałac Zimowy, siedzibę rządu tymczasowego. **Lenin i Stalin osobiście dowodzili powstaniem.**

Przybyły z Krondsztatu krążownik „Aurora“ swoimi wystrzałami do Pałacu Zimowego obwieścił światu o nastaniu nowej ery — ery Wielkiej Rewolucji Październikowej. W nocy z 26 na 27 października **rewolucyjni robotnicy, marynarze i żołnierze szturmem wzięli Pałac Zimowy.** Rząd tymczasowy został zaaresztowany.

Zbrojne powstanie w Petersburgu zwyciężyło. Jeszcze trwał atak na Pałac Zimowy, gdy zebrał się historyczny II Zjazd Rad Delegatów, w których większość delegatów należała już do partii bolszewików. Zjazd ogłosił **przejęcie władzy przez Rady Delegatów.**

W nocy 26 października Zjazd uchwalił dekret o pokoju. Tej samej nocy został też zatwierdzony DEKRET O „ZIEMI“, który odbierał obszarnikom prawo własności, dekret głosił stworzenie władzy radzieckiej, Radę Komisarzy Ludowych. **Przewodniczącym Rady został wybrany Lenin.**



Wodzowie Partii Bolszewików — Włodzimierz Iljicz Lenin i Józef Wissarionowicz Stalin.



Lenin w rozmowie z chłopami.

DLACZEGO — „Październikowa“?

Obchodzimy dziś, tzn. 7 listopada, rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Zachodzi w związku z tym pytanie, dlaczego obchód rocznicy Rewolucji noszącej miano Październikowej nie przypada w październiku, ale w listopadzie?

Rozwiązanie tej zagadki jest całkiem proste. Otóż w Rosji carskiej obowiązywał kalendarz juliański czyli tzw. stary styl w obliczaniu czasu, wówczas, gdy w całej prawie Europie i pozostałych krajach świata cywilizowanego obowiązywał kalendarz gregoriański czyli tzw. nowy styl. Stary styl pozostawał (w XX wieku) od nowego o 13 dni w tyle.

Rewolucja wybuchła 25 października 1917 roku według starego stylu, czyli 7 listopada według — nowego.

Rada Komisarzy Ludowych dopiero w kilka miesięcy po objęciu władzy wprowadziła w Rosji kalendarz gregoriański, czyli nowy styl. Jednak nazwa Rewolucja Październikowa tak utarła się w narodzie radzieckim i tyle zawierała w sobie ładunku uczuciowego, że pozostała bez zmiany.

Mówimy dlatego — Wielka Rewolucja Październikowa, chociaż ściślej nazwać ją by należało — Listopadową.

CAŁA POLSKA OBCHODZI
31 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

KRAKÓW

Społeczeństwo m. Krakowa uczciło 31-ą rocznicę Październikowej Rewolucji licznymi akademiami, zorganizowanymi przez większe zakłady pracy, związki zawodowe i urzędy. Pamiętną rocznicę uczciła również młodzież szkolna w poszczególnych zakładach.

Szczególnie uroczyście odbyła się **akademia** w wielkiej auli Collegium **Novum** Uniwersytetu Jagiellońskiego — **z udziałem rektora, prof. Marchlewskiego, prorektorów, dziekanów i profesorów wszystkich wydziałów uczelni oraz licznych rzesz młodzieży akademickiej.**

POZNAŃ

Już w przededniu właściwego obchodu 31 rocznicy Rewolucji Październikowej, gmachy Poznania zostały przybrane czerwonymi sztandarami i biało-czerwonymi flagami. Ulice przybrano girlandami i bogato iluminowano. Na masztach flagowych głównych ulic miasta widnieją pięknie stylizowane emblematy radzieckie i orły. Na gmachach instytucji, władz i organizacji umieszczono portrety przywódców Wielkiej Rewolucji.

Uroczystości rozpoczęto capstrzykiem we wszystkich dzielnicach miasta, z udziałem kompanii honorowych Wojska Polskiego. Delegacje zakładów pracy i związków zawodowych udały się do Cytadeli, gdzie u stóp pomnika bohaterów radzieckich i polskich złożono wieńce i kwiaty.

LUBLIN

W Lublinie odbyła się uroczysta akademia z udziałem **min. rolnictwa Jana Dąb-Kocioła, który wygłosił zasadniczy referat o osiągnięciach i znaczeniu Związku Radzieckiego.**

Wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego są rezultatem wspólnego wysiłku całego społeczeństwa radzieckiego. Szczególnie na odcinku rolnictwa gospodarka socjalistyczna może się poszczycić wspaniałymi rezultatami, zarówno w dziedzinie nowoczesnej, maszynowej uprawy roli, jak i w wydajności z ha.

W zakończeniu swojego przemówienia min. Dąb-Kocioł stwierdził, że idea, reprezentowana przez Związek Radziecki i narody z nim zaprzyjaźnione **„nie jest ideą bomb atomowych, ale braterskim nawoływaniem o pokój świata", o zgodne budowanie szczęścia i dobrobytu dla ludzi pracy, miłujących pokój.**

WOJ. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIE

W przededniu rocznicy — 6 listopada zaciągnięte zostały warty honorowe pod pomnikiem Wdzięczności na pl. Wolności oraz na cmentarzu poległych żołnierzy Armii Radzieckiej w Katowicach. W godzinach przedpołudniowych delegacje organizacji i instytucji złożyły wieńce pod pomnikiem Wdzięczności, jak również na cmentarzu poległych żołnierzy radzieckich.

Po południu odbyła się uroczysta akademia w sali Filharmonii Śląskiej, którą zagaił wojewoda śląsko-dąbrowski inż. B. Jaszczuk. Przedstawiciel KC PPR płk. Ochab wygłosił referat polityczny. Po referacie — inscenizacja poematu Włodz. Majakowskiego „Dobrze" przygotowanego przez zespół Państwowego Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego pod kierownictwem dyr. Krasnowieckiego.

GRUDZIĄDZ

Załogi fabryczne Grudziądza biorą żywy udział w obchodach 31 rocznicy Rewolucji Październikowej. Szczególnie piękne były akademie w fabryce Herzfeld i Victotius oraz w drukarni „Wiedzy" W obu zakładach pracy załogi fabryczne jednomyślnie postanowiły stworzyć koła przyjaźni polsko-radzieckiej.

TORUŃ

Koło Zw. Inwalidów Wojennych przy **współudziale Str. Ludowego**, zorganizowało piękną akademię na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej. Referat o sojuszu i współpracy ZSRR i Polski wygłosił wizytator Luński, a prof. Wieczorek zobrazował kulturę muzyczną narodów Zw. Radzieckiego. O braterstwie broni żołnierza radzieckiego i polskiego mówił poseł Jachowicz.

OLSZTYN

We wszystkich instytucjach, urzędach, szkołach i zakładach pracy na Warmii i Mazurach odbywają się w tych dniach z okazji 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej uroczystości lokalne.

GDAŃSK

W świetlicy stoczni Gdańskiej odbyła się akademia urządzona przez Woj. Zarząd Ligi Kobiet. Referat okolicznościowy wygłosiła posłanka Jaszczukowa. W części artystycznej wystąpiła solistka Kowalewska z repertuarem pieśni rosyjskich oraz zespół taneczny Jarzynówny. Wysoka frekwencja na akademii była wyrazem uczuć serdecznej przyjaźni ludności Gdańska dla narodu radzieckiego.

RADIO

WTOREK, 9 LISTOPADA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Konc. z Czechosłowacji. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Dziennik por. 6.25 Muz. 7.00 Wiad. por. 7.20 Muz. 8.30 „Uliczka Klasztorna". 8.42 Muz. 9.15 Inform. 9.20 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica Radiowa. 12.00 Wiad. połudn. 12.20 Beethoven. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 „Jesienne bajki i prawdy", aud. dla dzieci. 15.50 Muz. 16.00 Dziennik popoł. 1630 „Pieśni i tańce kaszubskie", aud. dla młodzieży. 17.00 Muz. z Bydgoszczy. 17.45 Aud. Tow. Przyj. Żołn. 17.50 „Sok, ale nie malinowy", pog. 18.00 Lekcja języka rosyjsk. 18.15 „Górniczy stan niech żyje nam". 18.50 „Deklaracja praw narodów w Rosji", pog. 19.00 Konc. z Krakowa. 19.40 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dziennik wiecz. 20.30 Muz. 21.00 Konc. symf. z Bratysławy. 22.00 „Mozaika muz." z Łodzi. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. taneczna.

Zebranie w kołchozie

NA południu od Chabarowska, wielkiego miasta na radzieckim Dalekim Wschodzie — leży obszerny rejon (powiat), nazwany ku czci Sergiusza Łazo, dowódcy dalekowschodnich partyzantów, bestialsko zamordowanego przez japońskich okupantów w roku 1920.

Ze stacji szosa prowadzi do dużego osiedla Grodekowo. Równe ulice ciągną się wzdłuż rzeki Kaja. Osiedle liczy przeszło 200 domów. Na placu rzuca się w oczy nowy dwupiętrowy gmach klubu, widać budynki szkoły, przedszkola, żłobka. Z dala można dojrzeć budynki gospodarcze — spichrze, młyn parowy, elewator, warsztaty mechaniczne. Są to **posiadłości kołchozu im. 1 Maja.**

Pewnego pogodnego wieczoru jesiennego zeszli się mieszkańcy Grodekowa na łączkę w sąsiedztwie klubu na zapowiedziane zebranie

Przed rozpoczęciem zebrani chłopi prowadzili ożywioną dyskusję w związku z wysłuchanym ostatnio przez radio referatem członka Akademii Nauk, Łysienko, na temat: „Sytuacja w nauce biologii", który to referat łączył się z wynikami pracy słynnego reformatora przyrody Miczurina. **Wśród mieszkańców osiedla niemało jest wyznawców Miczurina,** bojowników przodującej nauki radzieckiej, która śmiało ujarzmia przyrodę, zmuszając ją do posłuszeństwa woli ludzkiej.

Ale oto przewodniczący rady wiejskiej **Fiedot Kokolew** zaprasza zgromadzonych do klubu. W ciągu kilku minut na sali zajęto wszystkie miejsca. Chłopi wybierają prezydium zebrania **z** kołchoźniczką **Aleksandrą Antonową na czele.** Kobieta ta jest powszechnie znana na wsi i szanowana. **Jej ogniwo osiąga każdego roku najwyższą wydajność z hektara.** W ubiegłym roku chłopi w rejonie im. Łazo wybrali Antonową na **delegatkę do Rady Najwyższej RSFSR.**

Antonowa zajmuje miejsce za stołem, obok niej zasiadają członkowie prezydium — **traktorzysta Iwan Głuszko,** najstarszy mieszkaniec Grodekowa, kierownik fermy hodowlanej **Paweł Kudriawcew** oraz miejscowa nauczycielka **Tatiana Gromowa.** Antonowa udziela głosu Fiedotowi Kokolewowi.

— Teraz, kiedy zakończyliśmy zbiory — mówi przewodniczący rady wiejskiej — czas pomyśleć o wyglądzie naszej wsi.

Dalej opowiada zebranym o opracowanych projektach rady wiejskiej w tej dziedzinie. W jesieni należy wyremontować w Grodekowie trzy kilometry drogi, zbudować nowy most na rzeczce dla transportu kołowego, zasadzić dodatkowo 300 drzewek owocowych w sadzie kołchozowym, zbudować ogrodzenie koło klubu i szkoły.

— Słusznie, słusznie! — słychać głosy aprobaty na sali.

Następnie Kokolew mówił na temat **elektryfikacji wsi.** W ciągu ostatnich miesięcy zbudowano **15 nowych domów,** do których należy doprowadzić przewody elektryczne. Przy wjeździe do Grodekowa zaprojektowano wznieść arkę.

Nie zapomniano też o dzieciach. Na brzegu rzeki Kaja zaproponowano budowę domku w pobliżu ślizgawki, ażeby dzieci mogły się tam ogrzewać.

— Na wszystkie potrzeby rada wiejska i zarząd kołchozu przeznaczył niezbędne fundusze — mówi przewodniczący — ale i sami mieszkańcy muszą przyłożyć do tego rękę.

— Uważam, że plan ten trzeba uzupełnić; trzeba wykopać jeszcze jedną studnię koło fermy hodowlanej, ponieważ mamy teraz znacznie więcej bydła i więcej potrzeba nam wody — mówi niemłoda już kołchoźniczka **Anna Leweszowa.**

— Słusznie mówi — potwierdzają chłopi.

Następnie występują inni uczestnicy zebrania. **Agronom wiejski Elżbieta Griszina** wnosi do planu istotną poprawkę — obsadzić drzewkami owocowymi całą wolną przestrzeń za sadem kołchozowym.

— Starczy tu miejsca nie dla 300, ale dla tysiąca młodych drzewek. Duży sad nie tylko przyozdobi wieś, lecz i przyniesie niezły dochód.

Mechanik **Jan Gusarow** radzi przed nadejściem mrozów dobudować jeszcze jedną izbę do łaźni, ażeby była ona mniej ciasna.

Chłopi uważnie przysłuchują się dyskusji. Każdy rzeczowy wniosek spotyka się z ich uznaniem. Nie wszystkie jednak propozycje doznają jednakowego poparcia. Kiedy bartnik **Jan Kabłukow** proponuje ogrodzić brzeg parowu w pobliżu młyna, odpowiadają mu sensownie, że najlepiej będzie zasypać sam parów.

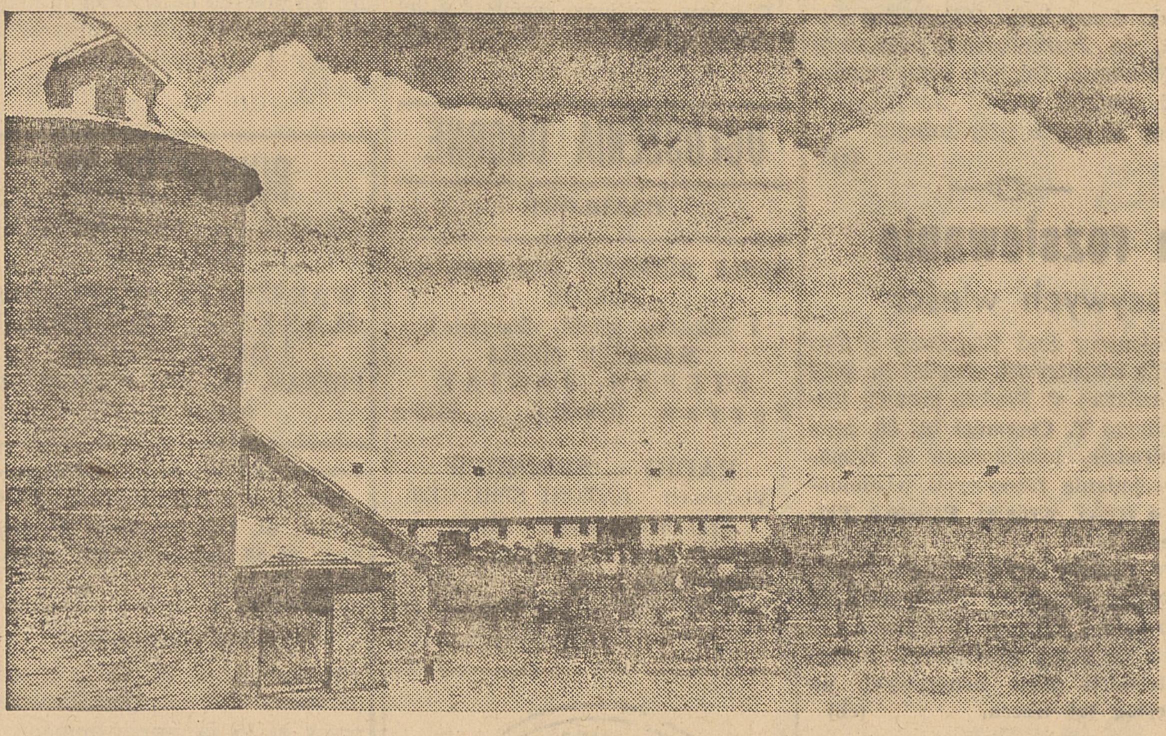
Uczestnicy zebrania znacznie uzupełnili plan inwestycji publicznych, zaproponowany przez przewodniczącego rady wiejskiej. Postanowiono również wnieść swój udział pracy. Ustalono terminy.

W ten sposób wyczerpano porządek dzienny. Antonowa ogłasza zebranie za zamknięte i proponuje nie rozchodzić się, ponieważ będzie wyświetlany nowy film. W sali gaśnie światło.

Po zebraniu zamieniliśmy kilka zdań z przewodniczącym rady.

— Na naszych zebraniach — mówi Kokolew — rozważamy najróżnorodniejsze sprawy gospodarcze i kulturalne wsi. Na podstawie decyzji kołchoźników, zelektryfikowaliśmy mleczarnię (?) kę, rozszerzyliśmy zasiewy traw, nabyliśmy aparaturę do sztucznego nawodniania ogrodów, otworzyliśmy drugie przedszkole oraz letnią czytelnię. Na zebraniach każdy chłop czy chłopka mogą wystąpić z wnioskami. Szczegółowo są one zawsze rozważane. Decyzja zapada większością głosów. Zebrania odbywają się regularnie raz na miesiąc.

M. SZCZOŁOKOW



Podwórze kołchozu im. Lenina w obwodzie penzeńskim. Na lewo —silos.

Osiągnięcia spółdzielczości są poważne

ale nie wystarczające

Na Konferencji kierowników oddziałów wojewódzkich Central Spółdzielczych i przedsiębiorstw państwowo - spółdzielczych oraz większych spółdzielni Poznania, omówiono metody, stosowane w walce ze spekulacją i zadania Spółdzielczości przy zaopatrywaniu ludności pracującej w artykuły powszechnego użytku.

W Konferencji wzięli udział prócz spółdzielców przedstawiciele partii politycznych, władz miejskich i państwowych oraz Okr. Kom. Zw. Zaw. W dyskusji poruszono przyczyny, które wywołały ostatnie zaburzenia na rynku w związku z brakiem niektórych podstawowych artykułów żywnościowych.

Niczym nieuzasadniona była np. panika z powodu rzekomego braku cukru. Brak tłuszczów i mięsa wynika z niedostatecznej ilości pogłowia bydła i nierogaciźny. Wielkopolska straciła wskutek tegorocznego pomoru około 20.000 macior. Poza tym wahania sezonowe w konsumcji i produkcji zaostrzyły obecną sytuację aprowizacyjną.

Dzięki energicznej akcji interwencyjnej spółdzielczości, handlu państwowego i władz udało się wyeliminować przynajmniej te przyczyny, których źródło tkwiło w spekulacji. Spółdzielczość przygotowała się również do wszelkiej akcji zaopatrzenia świata pracy w ziemniaki, kapustę, węgiel, mąkę itp.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu przystąpi niebawem do uruchomienia dalszych sklepów branżowych, jadłodajni, składnic opałowych itp. Centrala Spółdzielni Rzemieślniczych oraz Centrala Spółdzielni Pracy prowadzą również skuteczną akcję interwencyjną.

Osiągnięcia spółdzielczości są poważne, a jednak niewystarczające. Spółdzielczość musi w dalszym ciągu **rozbudowywać i usprawniać** swój aparat, bo wtedy tylko będzie mogła **należycie wywiązać** się z zadań, jakie jej **przypadły** na nowym etapie rozwoju naszego ustroju gospodarczego.

Wielki popyt zagranicy

na polskie pierze

Pierze są artykułem, który może przynieść gospodarstwu wiejskiemu poważne dochody.

Nie tylko pierze gęsie i kacze znajdują zbyt. Pokupne są również pierze kur i indyków i znajdują na bywców za granicą. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się **pióra kogucie z ogonów**, za które otrzymać można do 40 zł za sztukę.

Ostatnio został zorganizowany handel pierzem na wolnym rynku. Prym dzierżyli kupcy prywatni. Spółdzielczość dysponowała do nie dawna tylko pierzem z własnych, przemysłowych tuczarni.

Obecnie Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich przystępuje za pośrednictwem zrzeszonych spółdzielni do organizowania skupu pierza z podskubu i z uboju prywatnego.

Skup obejmuje pierze ze wszystkich rodzajów drobiu. Eksport pierza z Polski w 1947 r. **miał charakter próbny dla wybadania cen i wymagań rynku.** W bieżącym roku CSMJ zamierza **wyeksportować około 200 ton pierza, przy czym 40 ton zostało już wysłane.**

Wysyłamy pierze do **Ameryki, Norwegii, Danii, Anglii i Szwajcarii.** Pierze nasze spotyka się tam z przychylną oceną. (sz)

Rozwój hodowli owiec

w pow. jarocińskim

Zrzeszenie Hodowców Owiec w Jarocinie sprowadziło **15 owiec** rasy krajowej z Państw. Ośrodka Doświadczalnego w Michorzewie, pow. nowotomyskiego, rozdzielając je następnie między mało i średniorolnych chłopów.

Wymieniona transakcja była w 50% subwencjonowana przez Wojew. ZSCh. Ma to na celu **odświeżenie krwi oraz rozszerzenie hodowli owiec.**

Poradnię Żywieniową zorganizowało ostatnio Pow. Zrzeszenie Hodowców Bydła na terenie gm. Gołuchów i Pleszew. Ma ona przyczynić się do **podniesienia wydajności mleka, higieny obór, racjonalnego żywienia i produkcji pasz** o dużej zawartości białka.

Z wymienionych poradni obsługiwanych przez instruktora Kujawskiego, korzysta dotąd **90 członków.** **(g)**

Drogi powiatu chodzieskiego

zostały ulepszone

Osiągnięcia Pow. Zarządu Drogowego w Chodzieży przedstawiają się od chwili wyzwolenia następują co: rok 1945 — **usunięcia przeszkód wojennych** na traktach powiatu, rok 1946 — **wykonanie planu** w **80 proc.,** rok 1947 — **przekroczenie planu — 127 proc.**

Zarobki pracowników podwyższono o 50 proc.

Związek Zawodowy Dróżników i Robotników Drogowych bierze udział we wszystkich akcjach społecznych i państwowych, urządzanych na terenie powiatu. (ko)

Nad Wartą

ŚREM INTERESUJE SIĘ SZTUKĄ RADZIECKĄ

(g) W ramach miesiąca **Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej** asystent Uniwersytetu Toruńskiego Z. Borowski, wygłosił odczyt o sztuce radzieckiej, ilustrowany bogato przeźroczami.

POWIĘKSZENIE KSIĘGOZBIORÓW W WIELKOPOLSCE

(P) Biblioteki w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej powiększyły swój księgozbiór o **kilka tysięcy tomów,** przekazanych przez Ministerstwo Oświaty. Każda **z 39 bibliotek** powiatowych wzbogaciła się **o 262 tomy. 50 księgozbiorów** gminnych otrzymało **po 193 tomy,** prócz tego przekazano każdemu z 60 gromadzkich punktów bibliotecznych po **50** tomów.

MIĘDZYNARODOWY SALON SAMOCHODOWY W POZNANIU

(wch) Międzynarodowe Targi Poznańskie, które oprócz corocznej imprezy targowej i jesiennych targów rolniczo-ogrodniczych prowadzą również organizację stoisk polskich na wystawach zagranicznych, **powiększają stale swój zakres działalności.** We wrześniu przyszłego roku zostanie otwarty w Poznaniu **międzynarodowy salon samochodowy** jako nowa, doroczna impreza dyrekcji targów.

CMENTARZ GMINNY W CHODZIEŻY

Zarząd Miejski w Chodzieży na wniosek Klubu Radnych przy M. R. N. został upoważniony do założenia **cmentarza gminnego.** Cmentarz ten powstał na wybranym miejscu w sąsiedztwie cmentarza katolickiego i ewangelickiego przy ul. Ujskiej. (Ko)

Nowy zarząd ZUWZ o N i D

w Szamotułach

Na Walnym Zebraniu Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację wybrano nowy zarząd powiatowy, w skład którego weszli: sierż. **B. Maćkowiak** — przewodn., ppor. **Fr. Łyjak** — wiceprzewodn., por. **W. Ludek** — sekretarz, chorąży **J. Suchan** — skarbnik.

Członkowie Związku biorą w Szamotułach i w powiecie szamotulskim czynny udział we wszelkich imprezach, urządzanych z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, wygłaszając prelekcje.

Z okazji Święta Zmarłych członkowie towarzystwa udekorowali groby poległych na polach walk. **B.**

Coraz więcej wypadków wścieklizny

W związku z szerzącą się wścieklizną wśród zwierząt, zastosowano w Poznaniu środki ochronne, mające na celu zabezpieczenie mieszkańców i zwierząt przed skutkami tej choroby.

Nie wolno w czasie dnia **prowadzić psów bez smyczy i bez kagańca,** w nocy natomiast wszystkie psy, pozostające w tym czasie na zewnątrz domów. **muszą być uwiązane.**

Wywożenie zwierząt poza obręb miasta musi poprzedzać badanie przez pow. lekarza weterynarii i zezwolenie Zarządu Miejskiego.

W razie pokąsania należy powiadomić niezwłocznie Wydział Weterynaryjny Urzędu Wojewódzkiego, Zarząd Miejski lub najbliższy Komisariat MO. **(kd)**

Coraz gęstsza sieć

agencji pocztowych

Dyrekcja Poczt i Telegrafów uruchomiła dwie nowe agencje pocztowe o pełnym zakresie służby nadawczo-oddawczej.

Do obszaru doręczeń agencji **Poznań — Fabianowo** przydzielono dzielnice: **Fabianowo, Rudnicze i Kotowo.**

Do obszaru doręczeń agencji **Poznań — Głuszyna** przydzielono dzielnice miasta Poznania: **Głuszyna, Piotrowo i Sypniewo** oraz miejscowości z powiatu poznańskiego: **Czapury, Wiorek, Babki, Kubalin, Głuszyna, Leśna, Daszewice I i II.**

Godziny urzędowe agencji: **8—12** i **15—18;** w niedziele i święta **9—11.** **(sz)**

Wracał w stanie nietrzeźwym i znalazł śmierć w rowie

W późnych godzinach wieczornych wydarzył się onegdaj na szosie **Pleszew — Czermin tragiczny wypadek,** który skończył się **śmiercią handlarza bydła** J. Juszczakowskiego z Czermina.

Wracając furmanką z Pleszewa w stanie nietrzeźwym, wywrócił się z wozem do rowu w pobliżu Czermina tak nieszczęśliwie, że się udusił.

Około godz. 3-ciej nad ranem wrócił do domu koń. Domownicy sądzili, że Juszczakowski zanocował w Pleszewie. Dopiero rano przejezdni znaleźli zwłoki Juszczakowskiego w rowie przydrożnym. (g)

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Eugeniusz Oniegin", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Sen nocy letniej", godz. 19.00.

TEATR NOWY — nieczynny.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Świerszcz za kominkiem", godz. 19.00

KINA

APOLLO — „Iwan Groźny", godz 15.30, 17.30, 19.30, w niedz. od godziny 13.30.

BAŁTYK — „Iwan Groźny", godz 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. od godziny 14.30

MUZA — „Bitwa o szyny", godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę od godziny 14.30

RIALTO — „Podrzutek", godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. od godz 14.30.

WARTA — „Wiosna" 16.30, 18.30, 20.30 w niedz od godz 14.30

WARTA — „Program Aktualności" nr 30, godz 11.00, 12.00, 13.00, 14.00 w niedzielę od godz. 10.00

Chodziskie koło Ligi Kobiet

rozwija żywą działalność

Około **50** uczestniczek ukończyło kursy kroju i szycia, zorganizowane przy Lidze Kobiet w Chodzieży. W związku z tym urządzono efektowną wystawę prac w świetlicy straży pożarnej.

Liga Kobiet rozwija w Chodzieży coraz to żywszą działalność. Wskazuje na to nie tylko wyżej wspomniana wystawa kroju i szycia, na której efektownie wypadł dział malarski, ale również i impreza rozrywkowa — **„przy sobocie po robocie"**, urządzana przez członkinie ligi. Miarodajnym wskaźnikiem jest również liczba członkiń, dochodząca do 200 osób. (Ko)

Za rozsiewanie fałszywych wieści

Rejonowy Sąd Wojskowy z Poznania rozpatrywał onegdaj na sesji wyjazdowej w Środzie sprawę weterynarza **T. Ceremugi** lat 39, zam. w **Środzie,** oskarżonego o **rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o treści wrogiej Państwu Polskiemu.**

Po przesłuchaniu szeregu świadków Sąd skazał Ceremugę **na 6 lat więzienia** z jednoczesnym pozbawieniem go praw **publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat trzech.** (ch)

Zwiedzamy wystawę

Nic tak nie uczy człowieka jak lekcje poglądowe.

Wiedziała o tym Dyrekcja Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu i zorganizowała ruchomą wystawę pod tytułem „Wielkopolska w czasach prehistorycznych".

Zawędruje ona do wszystkich większych miejscowości woj. poznańskiego i pokaże pradzieje Ziemi Wielkopolskiej począwszy od epoki kamiennej, z wyszczególnieniem wykopalisk, aż do czasów nowych.

Wystawę tę winni zwiedzić przynajmniej ci, którzy mieszkają w pobliżu punktów, gdzie się ona zatrzyma, by jak najlepiej poznać przeszłość swojej ziemi i jej związek z narodem.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40. nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne Drukarnia NKW SL. Warszawa, Skolimowska 5.

B-64602

WIEŚCI Z KRAJU

○ Związek Samopomocy Chłopskiej wysyła corocznie chłopów z terenu województwa gdańskiego do uzdrowisk prowadzonych przez państwo. Akcja ta prowadzona jest cały rok, z wyjątkiem miesięcy let nich, kiedy jest największe nasilenie robót w polu. Od maja do września br. do sanatorium skierowano 160 najbiedniejszych rolników, lub członków ich rodzin.

○ 6 bm. zostanie otwarta w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych wystawa prac absolwentów kursu ludowego tkactwa artystycznego, który się odbył w mies. sierpniu br. w Lęborku.

○ Według meldunków nadchodzących do oddziału wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Gdańsku, jesienne siewy w wielu powiatach wybrzeża i gminach wsi województwa gdańskiego przekracza planowane normy. Na terenie całego województwa wykonano siew rzepaku ozimego w 162 procentach. Zasiew żyta w powiatach kaszubskich (morski, kartuski, kościerski, lęborski) przekroczy li 110 procent. Do 15 października ukończono siew pszenicy w 97 pro centach.

○ W tegorocznej kampanii cukrowej rolnicy powiatu nowosądeckiego dostarczyli wg. informacji Biura Plantacyjnego 2.000 ton buraków cukrowych.

Przemytnicy i »gorzelnicy« do obozu pracy

Komplet orzekający Komisji Specjalnej rozpatrzył na jednym z ostatnich posiedzeń szereg spraw przeciwko winnym zawodowego uprawiania przestępstw o charakterze masowym. Do przestępstw takich zalicza się m. in.: przemyt, handel obcą walutą, nielegalny garbunek skór, a nade wszystko nielegalne gorzelnictwo.

I tak w ub. tygodniu komplet orzekający ukarał obozem pracy w granicach do 2 lat za **uprawianie przemytu:** Tadeusza Wiertelczyka z Sidziny, Józefa Rachwała z Iwonina, Stanisława Marszalskiego i Tadeusza Lupę obydwu z Bochni, Franciszka Tokarczyka z Przysietnicy koło Starego Sącza, Janinę Głogowską z Jaworzyna, Annę Tisończyk z Chyżnego koło Nowego Targu, Ewę Lachowicz z Polic koło Krakowa i innych.

Za handel obcą walutą i związane z tym włóczęgostwo i wstręt do uczciwej pracy skazani zostali na kary od 12 — 24 miesięcy obozu pracy: Wiktor Żaleński z Koła, Józef Gryczko z Warszawy zam. Złota 45/2, Henryk Gryczko z Morąga, Jerzy Młyńczyk i Irena Młyńczyk, oboje z Warszawy, Nowy Świat 96, Kazimierz Sztuka i Mieczysław Wnorowski, obydwaj z Gdańska - Oliwy, Aniela Płatek z Krakowa i inni.

Za nielegalny garbunek skór, względnie obrót tymi skórami, powędrowali na dłuższy okres do obozu pracy: Feliks Wieteska z Warszawy, ul. Wilcza 43, Maria Kanior z Kazimierzy Wielkiej, Andrzej Zieliński ze Strykowa, Bolesław Sokół z Radomia i szereg innych.

Najwięcej, bo 30 osób osadzono w obozie pracy za nielegalne gorzelnictwo i handel tzw. „bimbrem". Należą do nich m. in.: Stefan Godlewski ze wsi Oddział koło Grodziska, Marian Wieczorek z Goździówki, Stanisław Woś z Cisówki, Jan Podlaski z Korzeniowa, Czesław Lalach z Uścieńca, Ryszard Popławski z Głęboczycy, Jerzy Klepacki z Grydów, Jan Nastowski z Kryszyna i inni.

Posiedzą w obozie pracy 12 względnie 24 miesiące każdy.

—○○○—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W. Gniówka i J. Chober — Bielawki — Uniwersytet Ludowy. — List Wasz przesłaliśmy do wydz. personalnego NKW SL. Odpowiedź dostaniecie.

Michalina Borys — Górny Stok (woj. białost.). — Sprawę postaramy się załatwić po zbadaniu sytuacji na miejscu.

Z ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

WARSZAWA

6 bm. w sali NKW SL w Warszawie, odbyło się plenarne posiedzenie warszawskiego powiatowego zarządu SL, na które przybyli prezesi kół gminnych, gromadzkich oraz delegaci i delegatki w liczbie powyżej 200 osób.

Słowo wstępne wygłosił i powitał przybyłych prezes powiatowy Ignacy Galiński.

Po odczytaniu protokółu z ramienia NKW SL, przemawiał poseł Rataj, naświetlając jak kształtują się siły postępu i walka o pokój.

Sprawy kobiece referowała ob. Wydz. Kobiecego **H. Brzoskówna.**

W dyskusji omówiono m.in. jakimi drogami zdążać do jak najszybszego oczyszczenia szeregów SL oraz zarządów Zw. Sam. Chłopskiej, Rad Narodowych i zarządów gminnych.

Na zakończenie uchwalono rezolucję.

Do akt Nr Km. 373/48.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Warszawie, rew. 6-go, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Chmielnej 20, m. 5, na zasadzie art. 602 K. P. C., ogłasza, że w dniu 12 listopada 1948 roku, od godz. 12-ej, w I — II terminie w osadzie Opacz, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, szafy, radia, krowy, cebuli 50 m, marchwi 50 m i in., oszacowanych na łączną sumę zł 320.000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Warszawa, dnia 27 października 1948 r.

2298R **Komornik**

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MŁYŃSKIE ARTYKUŁY STANIAŁY! Kamienie, maszyny oraz wszelkie artykuły młyńskie (gaza, siatka, pasy, gurty itp.), poleca **Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa — Biuro Poznańska 38, tel. 888-87. Sprzedaż: Pankiewicza 4, sklep** (przy Jerozolimskich). 2291-z

PARNIKI STANIAŁY! Oszczędnościowe 80, 100, 120, 140 - litrowe, poleca **Pałaszewski, Warszawa, Pankiewicza 4, sklep, tel. 888-87.** 2290-z

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubione dowody: osobisty nr D./F./2/47, wydany 31.12. 1947, kartę rowerową A 202, wydaną 17.4.48, kartę kupiecką nr 78, wydaną 13.9.47 r., na nazwisko Fic Antoni, w Brudzewie, pow. Turek. 2295R

UNIEWAŻNIAM zgubione dowody i kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU w Trzebnicy i dowód osobisty, wydany przez gminę Czeszów na nazwisko Sobczak Józef 2297-z

SKRADZIONO dowód osobisty, wydany przez gminę Racławówkę na nazwisko Tomaszewska Aniela 2296R

Meliorujemy pola

W Kłódzienku pracują pługi krety

Od naszego wysłannika

MELIORACJA była przed wojną jednym z tych zagadnień, których rozwiązania napróżno domagali się chłopi

Przeprowadzali ją tylko nieliczni rolnicy, zwłaszcza obszarnicy i bogacze wiejscy.

Reszta gospodarzy była zdana na łaskę losu i oczekiwała na „wspólny" rok, bo zarówno mokre jak i suche lata przynosiły klęskę nieurodzaju (1924 — 1927). Straty, powodowane przez to, dochodziły do 7 q zboża, 20 q ziemniaków i około 40 q buraków i siana z jednego ha. Wstrzymywało to oczywiście uprzemysłowienie kraju i naturalny przyrost ludności i zmuszało niejednokrotnie do nie korzystnego zmniejszenia pogłowia zwierząt, a często i do głodowania ludności.

Wojna pogorszyła jeszcze ten stan, niszcząc częściowo urządzenia melioracyjne, które były tylko (w 1945 r.) na 3.642.000 ha, zaś wartość ich dochodziła do 192 miliarda złotych (1,6 miliardy złotych przedwojennych).

Wykonanie wszystkich robót melioracyjnych, jakich wymaga obecnie jeszcze nasz kraj, kosztowałoby około 540 miliardów zł (prawie 5 miliardów złotych przedwojennych).

Tymczasem możemy wydawać na to tylko około 2 miliardów rocznie, którą to sumę pochłania sama tylko konserwacja urządzeń dotychczasowych

Właściwe natomiast roboty melioracyjne objęte będą nowym, sześcioletnim planem gospodarczym.

Już nawet w roku bieżącym i przyszłym przewiduje się wykonanie większych prac melioracyjnych — dokończenie ich na Żuławach Gdańskich i osuszenie tzw. terenów depresyjnych w woj. olsztyńskim i szczecinskim Będzie to bardzo opłacalne przedsięwzięcie, gdyż pochłonie 1.550 mil. złotych, a już w roku wykonania da za 5.130 mil. zł nadwyżek zbóż, czyli prawie w trójnasób wrócą się włożone w to inwestycje.

NIE NADMIAR, LECZ BRAK WODY

Nie mając możliwości całkowitego gospodarowania wodą, ograniczamy się na razie tylko do zapobiegania jej szkodliwym działaniom. Nie możemy natomiast pozwolić sobie na wyzyskanie jej zbawiennych wpływów na zwiększenie plonów Gleba bowiem cierpi **nie tyle na nadmiar wody, ile na jej brak.** Toteż ważniejszym dla nas zagadnieniem na przyszłość będzie utrzymanie wody w rezerwuarach i zasilenie nią roślin podczas suszy.

Wiadomo przecież, **że klęska powodzi obejmuje mniejsze tereny.** Nie niszczy więc zbiorów w całym kraju. **Posucha zaś trwa często jednocześnie nawet i w kilku sąsiednich krajach, niszcząc w nich urodzaje.** I mądrość życiowa narodu powinna nie tylko spowodować zabezpieczenie się od takiej klęski, ale również wytworzyć u siebie nadwyżki zboża, aby w okresie nadzwyczajnych potrzeb u sąsiadów nadprodukcję tę drogo sprzedać. Bo nie sztuka mieć dużo zboża wtedy, gdy urodzi się ono wszędzie, i każdy ma go pod dostatkiem i jest wskutek tego tanie.

Przeprowadziwszy wszechstronną meliorację, nie tylko zwiększymy ilość plonów, lecz podniesiemy całkowicie gospodarkę kraju, opartą dotąd przede wszystkim na rolnictwie.

AKCJA POWSZECHNA

Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że przy dotychczasowym sposobie przeprowadzenia melioracji nie rozwiążemy tego zagadnienia, bo trwało by to w nieskończoność chyba i pochłonęłoby olbrzymie sumy pieniędzy.

Sprawą tą muszą zająć się masy chłopskie w ogóle, wszyscy muszą wziąć udział w jej realizowaniu. **Musi to być akcja powszechna, oparta o jak największą pomoc państwa.**

Istnieje już przy Centralnym Urzędzie Planowania, Komisja Gospodarki Wodnej, która organizuje całą akcję i dopilnowuje jej wykonania.

Plan sześcioletni przewiduje całkowitą meliorację kraju i to nie tylko tzw. szczegółową, odnośnie rolnictwa, lecz także i ogólną, tj. regulację rzek, kanałów, wyzyskanie wody dla potrzeb energetycznych i zabezpieczenie przed powodzią.

Prócz umasowienia tej sprawy konieczne jest jeszcze jej umaszynowienie. Samą tylko łopatą nie można będzie wykonać takiego ogromu pracy w tak krótkim czasie Znajdą tu zastosowanie „zgarniacze" i „spychacze", a także i inne maszyny, zatrudnione przy kopaniu rowów, sypaniu wałów i równaniu terenu.

KRECIE DRENOWANIE

Ważna jest w melioracji pól i łąk wprowadzona u nas inowacja — tzw. krecie drenowanie. Polega to na drążeniu pod ziemią przy pomocy specjalnego „pługa — kreta", poziomych otworów, zastępujących dreny.

Daje to olbrzymie oszczędności na czasie, materiale i pracy. Normalne bowiem drenowanie 1 ha gruntu zajmuje do 60 dni roboczych i 5 dni pracy fachowców, wymaga zużycia około 2.500 rurek palonych o średnicy 5 — 15 cm i kosztuje 60.000 zł. Ciągniony zaś przez 30 - konny silnik, **pług — kret, potrafi dziennie wykonać pracę na 4 — 5 ha, przy czym odległość między rowkami wynosi 4 m.**

Takich pługów mamy w kraju kilkadziesiąt (ponad 50) i zdały one już dobrze egzamin w wielu miejscach

W Kłódzienku, majątku SGGW. pokazano nam pracę tego pługa.

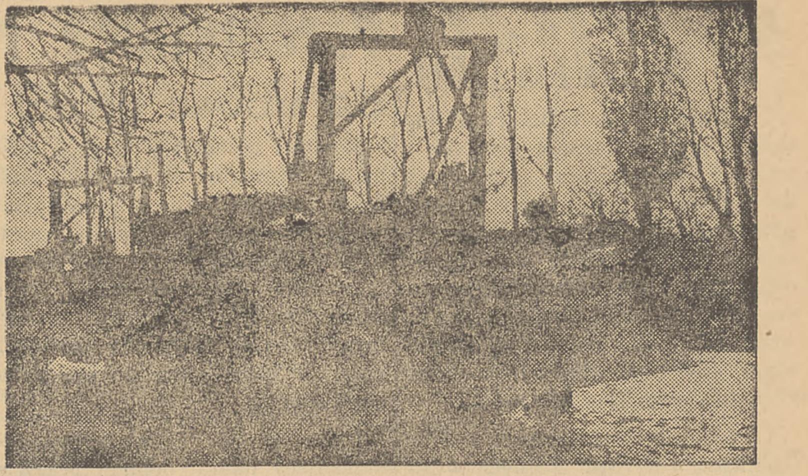
Efekt był natychmiastowy. W kilka minut po wydrążeniu otworka, zaczęła sączyć się woda i ściekać do tzw. rowu — zbieracza, skąd przy pomocy dren odchodziła dalej.

Ujemną stroną kreciego drenowania jest to, że można zastosować to tylko na glebach zwięzłych i to tylko na okres trzech lat, gdy drenowanie normalne trwa nawet i 30 lat. Jednakże po trzech latach można powtórzyć to samo z tym udogodnieniem, że rowy — zbieracze będą te same. Wystarczy tylko porobić otworki pługiem do sączenia.

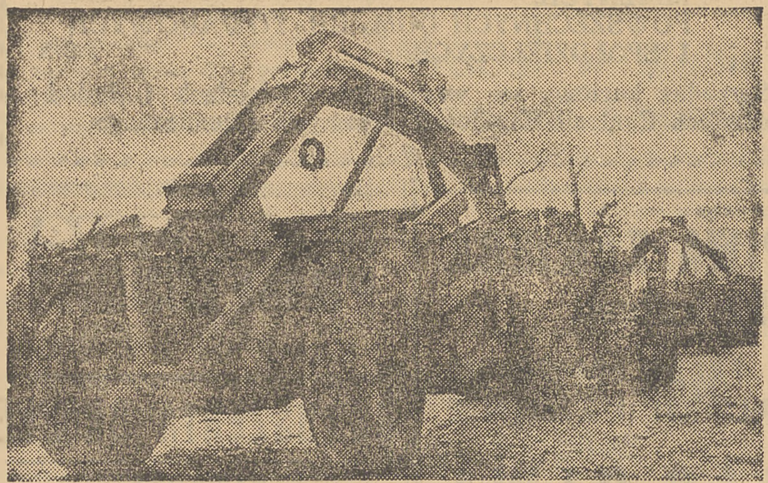
W każdym bądź razie koszt drenowania kreciego jest 4 — 5 razy mniejszy, niż normalnego i w roku przyszłym zaczniemy je realizować na szerszą skalę w kraju.

Sprawa melioracji wiąże się ściśle z zaprowadzeniem u nas spółdzielni produkcyjnych, gdyż łatwiej jest wykonać pracę melioracyjną na większym terenie, a szybciej **i taniej przy włożeniu w to większych inwestycji, czego nie mógłby zrobić pojedyńczy gospodarz.**

Im więc szybciej **nastąpi uspołecznienie rolnictwa, tym prędzej zostanie dokonana melioracja, przez co** zwiększy się wartość **produkcji rolnej,** a ta z kolei **wpłynie na wzrost** dobrobytu i podniesienia **stopy życiowej** obywatela, co jest **naszym** najwyższym pragnieniem.



Potężne machiny-buldożery — przed akcją.



Pług-kret — przyspiesza akcję melioracyjną.

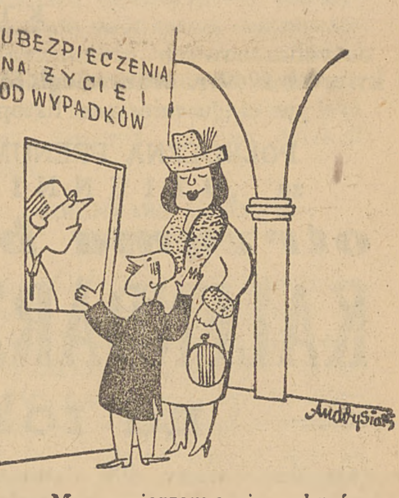
Czy wiesz, że...

○ Najciekawszą formę rozmnażania spotykamy u koników morskich. Ryby te (bo koniki morskie, choć nie przypominają niczym karpia, czy śledzia zaliczamy do gromady ryb) nie wijąc gniazda nie zostawiają jednak ikry na łaskę fal morskich. Samiczki składają ikrę, którą nosi samczyk (przyczepioną wprost do brzucha, albo w specjalnej komorze lęgowej). Nie jest to jednak zwykłe noszenie ciężaru, ale formalna ciąża. Jajeczka żywią się krwią ojca, gdyż komora lęgowa jest zaopatrzona w naczynia krwionośne. Poród jest bardzo ciężki i towarzyszą mu silne bóle. Samczyk przez gwałtowne skurcze brzucha wyrzuca młode. które od razu podobne są do osobników dojrzałych.

○ Inną, ciekawą formę rozmnażania spotykamy u żab typu Aglossa. Jedna z rodzin tych żab, zwana pipa americana (grzbietoród), których samica ma do 20 cm. długości układa zapłodnione jaja na grzbiecie samicy. Grzbiet ten jest mocno unaczyniony, tak, że młode żywią się krwią matki. Grzbiet samicy wygląda jakby podziurkowany. W otworach tych złożone jajeczka rozwijają się. Ilość jaj waha się od 40 do 114.

○ Inną ciekawostką mórz ciepłych są ryby latające. Pływają one pod samą powierzchnią wody, przy pomocy silnych uderzeń ogona rozwijają bardzo dużą szybkość, a spłoszone wyskakują na powierzchnię morza. Silnie rozwinięte płetwy, przypominające skrzydła umożliwiają im lot ślizgowy. Długość lotu waha się w zależności od wielkości ryby i siły wiatru od 20 do 200 metrów.

○ Na wyspach archipelagu Malajskiego spotykamy bardzo ciekawy gatunek żab. Zwierzęta te, przypominające trochę popularną rzekotkę mają długie, szeroko rozłożone palce u nóg. Palce te są połączone cienką błoną. Żaby te, zwane żabami latającymi (rasophorus reinwardti) żyją na drzewach.

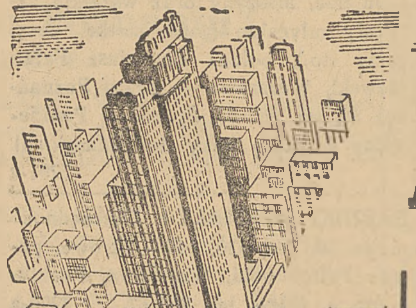


— My zamierzamy się pobrać — więc chciałbym się ubezpieczyć od nagłych wypadków.

Rys. Czesław Andrysiak

Jurij Żukow (23)

To jest Ameryka



tłumaczył Wasilewski

„Ideologię" Hollywoodu nawpół oficjalnie kontroluje tzw. „Asocjacja amerykańskiej kinematografii". Do tej Asocjacji należy osiem towarzystw filmowych, odgrywających najważniejszą rolę w Hollywood, oraz większość towarzystw drugorzędnych. Do obowiązków Asocjacji należy tzw. „samorzutna cenzura" filmów którą powołano „do nie dopuszczania pokazu scen amoralnych nieprzyzwoitych, antyreligijnych obrażających godność narodową" Tak brzmi oficjalna motywacja.

Formalnie towarzystwa filmowe nie są obowiązane przedkładać scenariuszy do zatwierdzenia Asocjacji. Ponieważ jednak wszyscy wiedzą, że Asocjacja dysponuje środkami, przy pomocy których może zakazać wyświetlania danego filmu, producenci wolą nie ryzykować i nie chcą rozmawiać ze scenarzystami i reżyserami tak długo, aż nie otrzymają „placet" Asocjacji.

Filmowcy amerykańscy zaśmiewają się, gdy zadać im pytanie czy Asocjacja istotnie walczy z amoralnymi tendencjami Hollywoodu.

— Przespacerujcie się po Broadwayu i popatrzcie na malowidła reklamowe. Czy znajdziecie tam coś „moralnego"? — powiadają oni — Na tego rodzaju rzeczy patrzy się przez palce. Ale spróbujcie uzyskać aprobatę scenariusza, w którym realistycznie będą pokazane sceny strajku, potępione sądy Lynchu, nadużycia policji, zdemaskowana reakcyjna rola Kościoła. Filmy na takie tematy istnieć nie mogą!

Pozostaje do tego dodać, że „Asocjacja kinematografii amerykańskiej" pozostaje pod wpływem pewnych reakcyjnych organizacji katolickich. Bardziej jeszcze aktywnymi są działacze tzw. „Ligi Dobrych Obyczajów", którzy występują w roli swoistej „straży ogniowej" w wypadku, gdy Asocjacja przegapi jakiś „niepożądany" film. „Liga Dobrych Obyczajów" urządza wtedy bojkot takich filmów i rozsyła ich spisy w tysiącach egzemplarzy różnym adresatom. Kościół bez zastrzeżeń popiera Ligę i z ambon miota gromy na wyklęte filmy.

Po wojnie działacze reakcyjnych organizacji katolickich nie poprzestają na samej tylko kontroli filmów. Usiłują oni przejść do ofensywy i stać się dostawcami „towaru ideologicznego" własnej produkcji.

Na Brodwayu w ciągu całego roku wyświetlano film włoski — „Rzym miasto otwarte". Jest to opowieść o walce włoskiego Ruchu Oporu przeciwko Mussoliniemu opowieść o włoskich organizacjach podziemnych w czasie wojny światowej. Temat bardzo aktualny. Rzecz jednak charakterystyczna, iż centralną postacią filmu jest ksiądz katolicki, który występuje tu, jako bohater walki antyfaszystowskiej.

Czy należy uważać taką sytuację za typową dla włoskiego Ruchu Oporu?

Ma się rozumieć, że nie.

Fakty mówią coś wręcz przeciwnego: kler katolicki w swojej masie popierał reżim faszystowski. Wyraźnie wychodzi na jaw cały fałsz założenia filmu, całe nieprawdopodobieństwo koncepcji autorskiej, kiedy na ekranie oglądamy wzruszające dzieje pewnego idealnego i świątobliwego kapłana, który nie tylko odprawia nabożeństwa, ale i tworzy drużynę piłki nożnej z dzieci, przechowuje w ołtarzu bomby, kolportuje antyfaszystowską bibułę, porywa komunistów do walki z Mussolinim...

W roli awangardy filmu katolickiego w Hollywood występuje obecnie towarzystwo filmowe założone przez znanego w Stanach Zjednoczonych adepta lżejszej muzy — śpiewaka Bing Crosby.

Śpiewak ten uzbierał sobie milionową fortunę na występach we frywolnych teatrzykach rewiowych oraz w muzycznych komediach filmowych. Jego aksamitny baryton można codziennie usłyszeć na falach eteru. Bing Crosby bierze udział we wszystkich audycjach radiowych o charakterze lżejszym, wszędzie są do nabycia nagrane przezeń płyty. Według danych statystyki podatkowej Bing Crosby zarabia obecnie 5.660 dolarów tygodniowo.

Otóż niedawno świat dowiedział się, że ten popularny bohater teatrzyków podkasanej muzy — to nieugięty bojownik o ideały katolickie. Trudno powiedzieć, jak godzi on rewię z ołtarzem, ale w Hollywoodzie wszystko jest możliwe.

Utworzone przez Bing Crosby studio specjalizuje się w produkcji filmów pełnometrażowych, propagujących sprawy kościoła katolickiego. Studio wyprodukowało już idyliczny film pt. „Idąc po mojej drodze"..., w którym mamy ociekającą lukrem postać wiejskiego księdza oraz inne filmy w tym samym rodzaju. Ostatni produkt Bing Crosby: „Róża Irlandzka", film bez żadnej wartości artystycznej ale z antysemickim zacięciem, okazał się niestrawny nawet dla niewybrednego widza amerykańskiego.

(d. c. n.)